Nr. 27. Sobota, 4 Lutego 1899. Rok 89.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 stycznia b. r. zamianować najmiłościwiej radców krakowskiego sądu krajowego Mieczysława Szybalskiego, dr. Dyonizego Wczele-Pogorzelskiego i dr. Samuela Sarego, radcami wyższego sądu krajowego w Krakowie, ostatniego z przydzieleniem do służby w krakowskim sądzie krajowym.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował profesorów Uniwersytetu lwowskiego ks. Józefa Bilczewskiego i dr. Ludwika Finkla, konserwatorami komisyi centralnej dla badania i utrzymania zabytków sztuki i pomników historycznych.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 1 lutego b. r. do l. 10.060 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych zakazującem wprowadzania (przywozu i przypędu) bydła rogatego oraz nierogacizny z niektórych komitatów Węgier, tudzież z dnia 1 lutego b. r. do l. 10.061 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, zakazującem wprowadzania do Galicyi przywozu zwierząt z niektórych powiatów Bośnii i Hercegowiny, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 lutego.

Odroczenie Rady państwa przecięło węzeł gordyjski sytuacyi parlamentarnej, jaka się wytworzyła w ostatnich czasach. Po zeszłorocznej sesyi jesiennej, w której niemieckie stronnictwa opozycyjne przechyliły się ku t. zw. nowej taktyce, polegającej na tem, iż zaprzestano dawnej obstrukcyi hałaśliwej i uniemożliwiającej zupełnie wszelką pracą parlamentarną, — teraz, po podjęciu obrad Rady państwa w połowie stycznia r. b., powrócono znowu do starej taktyki. Nadano jej wprawdzie nieco odmienne formy zewnętrzne, zadawalając się t. zw. obstrukcyą techniczną, — ale istota taktyki pozostała ta sama, którą niemieckie stronnictwa opozycyjne uprawiają od początku istnienia dzisiejszego parlamentu t. j. od marca r. 1897, a która parlament ten ubezwładniła. Zaprzestano wprawdzie obstrukcyi hałaśliwej, tak iż pp. Wolf, Pfersche i inni gorętszej krwi obstrukcyoniści niemieccy nie mając pola do popisu w samej Izbie, musieli urządzić secesyę na galeryę, aby tam poturbować przynajmniej dziennikarza czeskiego i — sami być poturbowanymi: przez całe dwa tygodnie jednak nie zdołano przystąpić nawet — do porządku dziennego pierwszego posiedzenia. Dzień za dniem, posiedzenie za posiedzeniem upływały na odczytywaniu wniosków i interpelacyj, oraz na głosowaniach imiennych nad tem, czy petycye pewne mają być dosłownie wciągnięte do protokołu, czy też tylko w nim zaznaczone; zdawało się, że pod naciskiem olbrzymich stosów tych „wpływów", życie parlamentarne zamrze, zduszone techniczną obstrukcyą. I tak się stało w istocie, a choć było rzeczą łatwą do przewidzenia, że Rząd nie może się zgodzić na to, aby parlament długo wegetował wśród takich warunków, obciążając tylko ludność, płacącą podatki a żadnej jej nie przynosząc korzyści: odroczenie parlamentu wywarło jednak silne wrażenie.

Stwierdzają to enuncyacye wszystkich stronnictw, i inaczej być prawie nie mogło. Bądź co bądź niknie bowiem znowu na czas dłuższy publiczna trybuna, z której ludy Austryi życzenia swe mogły głośno wyrażać, a mechanizm parlamentarny znalazł się w przymusowym zastoju. Z tego zaś nie mają powodu cieszyć się stronnictwa mniejszości, nie mają powodu cieszyć się także i stronnictwa większości: Wszak bowiem usunięcie parlamentu z życia publicznego w normalnych stosunkach daje się nawet więcej odczuć większości, która traci pole do wywierania swego bezpośredniego wpływu na tok spraw, aniżeli mniejszości, skazanej z reguły na to, iż życzeniom swym nie może ona użyczyć tak silnego, jak większość poparcia. Nastał więc okres panowania §. 14, — ale jest to era przejściowa, do której powszechnie przywiązują nadzieję, iż przyniesie ona uspokojenie namiętności politycznych, iż da pole do nawiązania nowych prób porozumienia, iż stanie się punktem wyjścia dla przygotowania stanu, w którym normalne stosunki parlamentarne mogłyby na nowo ożyć z pożytkiem dla całej Monarchii, dla Państwa i tworzących je ludów i krajów.

A sytuacyę, jaką wytworzyły ubiegła, krótka a tak rażąco bezpłodna sesya, i obecne tej sesyi odroczenie, przedstawia dobrze uchwała parlamentarnej komisyi stronnictw prawicy Rady państwa. Komunikat o posiedzeniu tej komisyi i o powziętej na niem uchwale wydany, opiewa według depeszy:

„Parlamentarna komisya prawicy powzięła na wczorajszem posiedzeniu jednomyślnie następującą rezolucyę:

„Stronnictwa prawicy ubolewają najgłębiej nad tem, że odroczona sesya Izby posłów minęła bez pożytku dla ludności, bez zaopiekowania się jej ekonomicznemi potrzebami, oraz bez możności przeprowadzenia obrad i uchwalenia wszystkiego tego, czego stanowisko mocarstwowe Monarchii i potrzeby Państwa gwałtownie się domagają — stało się zaś tak, jakkolwiek z drugiej strony stronnictwa prawicy zawsze szczerze i uczciwie starały się o spełnienie tych obowiązków. Stronnictwa prawicy ubolewają jak najżywiej nad tem, że w ubiegłej sesyi nie przyszło do wydatnej działalności parlamentu, w obec czego dalsze bezowocne trwanie sesyi obciążałoby tylko niepotrzebnie ludność, płacącą podatki.

„Stronnictwa prawicy wyrażają ufność, iż Rząd będzie postępował w myśl zasad, zawartych w projekcie adresu większości, a zarazem żywią najgorętsze życzenie, aby ze wszystkich stron jak najusilniej dążono do tego, by w bieżących kwestyach spornych jak najrychlej doprowadzić do porozumienia na podstawie prawa i sprawiedliwości".

Kasa Oszczędności.

W sprawie galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie wystosowało Prezydyum c. k. Namiestnictwa do Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie i Krakowie, następującą odezwę do l. 1228/pr.

„Dochodzą mnie wieści, że tak do świetnego c. k. Prezydyum, jakoteż do c. k. prezydyów, c. k. sądu krajowego i c. k. sądów obwodowych wpływają od osób, mających depozyty sądowe złożone w książeczkach wkładkowych galicyjskiej Kasy oszczędności, liczne zapytania o stanie majątkowym tej instytucyi, a względnie żądania o zrealizowanie tych depozytów.

Odwołując się przeto do półurzędowego komunikatu, ogłoszonego w nr. 25 *Gazety Lwowskiej* z dnia dzisiejszego, upraszam usilnie świetne prezydyum, by zechciało natychmiast wydać ze swej strony uspokajający komunikat do wszystkich podwładnych sobie sądów z zapewnieniem, że dla posiadaczy książeczek wkładkowych galicyjskiej Kasy oszczędności nie tylko nie zachodzi najmniejsza obawa co do bezpieczeństwa tej lokacyi, lecz też, że nie ma żadnej potrzeby do wycofywania tych wkładek, gdyż byt galicyjskiej Kasy oszczędności i prawidłowe dalsze jej funkcyonowanie są stanowczo zapewnione.

Lwów, dnia 1 lutego 1899.

Piniński".

Odezwę tę podano równocześnie do wiadomości wszystkich c. k. Starostów i Prezydentów miast Lwowa i Krakowa, dodając do niej następujący.

„Okólnik.

Wszystkim Panom c. k. Starostom i Wiel. Panom Prezydentom miast Lwowa i Krakowa do wiadomości z poleceniem, by przy każdej nadarzonej sposobności działali uspakajająco na szersze warstwy publiczności i zapobiegali dalszemu szerzeniu się fałszywych pogłosek o niewypłacalności galicyjskiej Kasy oszczędności.

Lwów, dnia 1 lutego 1899.

Piniński".

* * *

156)

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOINSKIEGO.

XXVIII.

(Ciąg dalszy).

Gdyby nie Grzegorz, byłaby ona szczęśliwą, a król spokojnym o losy korony — wierzyło jej serce niewieście, przykładające do wszystkich spraw drobną miarę osobistych pożądań i upodobań. Przeto nienawidziła tego burzyciela swoich marzeń i nazywała go razem ze stronnictwem dworskiem samozwańczym biskupem, fałszywym mnichem, heretykiem.

I nienawidziła także wszystkich nieprzyjaciół Henryka, w rokoszu ich bowiem dopatrywała się jednej z przyczyn własnych smutków.

Kiedyż nareszcie skończy się ta okrutna niepewność, wyczerpująca cierpliwość najwytrwalszych? — myślała Judyta.

Oparłszy głowę na siodle, podniosła oczy w niebo, gdzie gwiazdy zaczęły się już iskrzyć, ukazując się i znikając.

Błękity niebieskie takie cudowne, gwiazdki mrugają tak rozkosznie, jakgdyby wabiły do słodkiego wypoczynku, a życie ludzkie pieni się, burzliwe, złe, plując krwią, żółcią, jadem — żaliło się serce dziewczyny, głodne upojeń miłości.

Dokoła dzwonił bezustannie oręż, — śmierci narzędzie — furkotały proporce i sztandary, stargane w krwawych bojach, falował szmer tysięcy wojowników, gotowych do zabójstwa, szumiał Ren, wygasłych plemion i narodów świadek obojętny. Wszystko mówiło o znikomości cierpień jednostki... Ale zdrowie i samolubstwo młodości nie pozwalały Judycie rozumieć tych wskazówek. Dla niej zaczynał się jeszcze świat od niej i kończył na niej.

Zotopiona w swoim smutku, nie słyszała tętentu konia, który zatrzymał się tuż obok niej. Dopiero kiedy uczuła na czole ciepły oddech, podniosła się szybko. Lecz osunęła się natychmiast na twarde posłanie z uśmiechem szczęśliwym na ustach.

To pocałował ją Bertold, pochylony nad nią.

Przymknęła powieki, by rozkoszować się dłużej wrażeniem miłej pieszczoty.

— Przychodzę się z tobą pożegnać, Uto — zaczął Bertold. — Musimy się rozstać, a tylko Bóg jeden wie, na jak długo.

— Rozstać? Żegnamy się od roku ciągle, a powitanie nasze jest coraz boleśniejsze — rzekła Judyta.

— Mówiłem ci, że doradcy korony nie bywają wygodnymi kochankami i mężami.

— O, nie miej do mnie żalu za słowo nierozważne. Przebacz strapionej....

— Wolałbym, żebym cię nigdy nie był ukochał. Byłabyś szczęśliwa bez kajdan mojej miłości.

— Słodkie muszą być te kajdany, kiedy je noszę z radością.

Wzięli się za ręce, spojrzeli sobie w oczy długo, serdecznie. Dusze ich szły ku sobie, oddane bez granic, wierne, ufne.

Bertold westchnął.

— Tak, żegnamy się ciągle, a każde nasze powitanie jest boleśniejsze, oddala nas więcej od siebie — rzekł głosem zdławionym. — Czy nastąpi kiedy owo powitanie ostatnie, które nas złączy do deski grobowej?

Judyta przytuliła się do niego. On objął jej głowę i milczał.

Słyszeli bicie swoich serc, czuli ciepło swoich ciał, przelewające się z jednego w drugie.... Objęli się mocniej, szczelniej.... Oddechy ich przyspieszyły się, usta zwarły, gorące, pożądliwe....

— Owo powitanie ostatnie, które nas złączy na zawsze, nierozerwalnie, przyjdzie — szeptała Judyta szeptem namiętnym. — Nie byłoby Boga na niebie, gdyby miłość tak wierna, jak nasza, miała zwiędnąć bez kwiatów.

Bertold zdjął lekko jej ręce ze swoich ramion.

— Bóg odwrócił się od ciebie, odemnie, od naszych przyjaciół, od króla, od korony niemieckiej, Bóg smaga nas wszystkich bez litości biczem hańby, nie błogosławiąc naszemu dziełu — mówił głosem smutnym.

— Berti, ty bluźnisz... — rzekła Judyta przerażona.

— Bluźni we mnie krew Franków, sponiewierana przez tych, których niejednokrotnie zdeptała, bluźni we mnie trwoga przed sromotnem jutrem, które nas czeka, jeźli się Bóg nad nami nie zmiłuje.

— Stoimy pod bronią. Cóż nam może grozić?

— Wola króla wytrąciła nam broń z ręki. Nie będziemy się bili ze zdrajcami.

— Dziwną powieść słyszę.

— Jeszcze dziwniejszą usłyszysz.

Zdaniami urwanemi, szybko, jakgdyby się własnych słów wstydził, przedstawił Bertold Judycie warunki książąt i postanowienie króla.

— Ja zostanę w pobliżu Spiry — mówił, wyrzuciwszy z siebie smutną nowinę — ty zaś wrócisz natychmiast do domu i przyślesz mi wszystkie pieniądze, jakie wpłynęły po żniwach do skarbca meersburskiego. Ostatnie miesiące wyczerpały do dna szkatułę króla. Pozbawiony dochodów koronnych, mógłby się znaleźć w niedostatku, gdybyśmy mu nie pomogli. Drużyny twoje i moje niech będą ciągle w pogotowiu, by mogły stawić się w każdej chwili na miejsce wskazane. Ty sama staraj się zjednać dla naszej sprawy swoich sąsiadów. Zasłużysz się dla korony, jeźli oderwiesz od zdrajców jaknajwiększą liczbę rycerzów szwabskich.

— Bóg odwrócił się w istocie od nas — rzekła Judyta — Bóg nie błogosławi naszemu dziełu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

JE, Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie wydał do sądów tego okręgu następujący okólnik (do l. 2031 pr.):

„Doszło do wiadomości tak c. k. Prezydyum Namiestnictwa, jak i tutejszego Prezydyum sądu krajowego wyższego, że podane w ostatnich czasach przez dzienniki wiadomości tyczące się galicyjskiej Kasy oszczędności, zaniepokoiły także te strony, które mają w depozytach sądowych złożone książeczki wkładkowe tejże Kasy i że do sądów I. instancyi zgłaszają się liczne strony z zapytaniami o stanie majątkowym zakładu, względnie z żądaniem o zrealizowanie książeczek wkładkowych. Wskutek tego oznajmiam wszystkim podległym sądom kolegialnym i powiatowym, że JE. P: Namiestnik odwołując się do półurzędowego komunikatu ogłoszonego w nr. 25 *Gazety Lwowskiej* odezwą z 1 lutego b. r. l. 1228 zapewnił prezydyum sądu krajowego wyższego, że dla posiadaczy książeczek wkładkowych galic. Kasy oszczędności nie tylko nie zachodzi najmniejsza obawa co do bezpieczeństwa tej lokacyi, lecz też, że nie ma żadnej potrzeby do wycofywania tych wkładek, gdyż byt galicyjskiej Kasy oszczędności i prawidłowe dalsze jej funkcyonowanie są stanowczo zapewnione.

Gdy wobec tego stanu rzeczy zbiorowe realizowanie licznych książeczek wkładkowych gal. Kasy Oszczędności w depozytach sądowych przechowanych, a do osób niewłasnowolnych należących, mogłoby nie tylko narazić zakład, ale także posiadaczy książeczek, na ewentualne straty; przeto, nie naruszając w niczem prawa i obowiązku sądów, jako władzy nadopiekuńczej i nadkuratelarnej, decydowania samoistnie po wysłuchaniu wniosku opiekuna lub kuratora o sposobie lokacyi gotówki do osób niewłasnowolnych należącej; zalecam sądom, by przy nadarzających się sposobnościach działały uspokajająco na strony zgłaszające się u nich z pytaniami, lub żądaniami, tyczącemi się zrealizowania wspomnianych książeczek, tudzież, by treść niniejszego okólnika udzieliły natychmiast do wiadomości wszystkim opiekunom i kuratorom mającym w depozycie sądowym przechowane książeczki galic. Kasy oszczędności, stanowiące własność pupilów i kurandów ich pieczy poddanych.

Przełożeństwa sądów postarają się również o to, by treść niniejszego reskryptu doszła bezzwłocznie do wiadomości wszystkich oddziałów sądowych i została ogłoszona na posiedzeniach plenarnych sądów kolegialnych.

Z prezydyum c. k. wyższego sądu kraj.
Lwów, dnia 2 lutego 1899.
Tchorznicki."

* * *

Otrzymujemy następujący komunikat:

W celu autentycznego poinformowania wszystkich interesowanych o sprawie zabezpieczenia wierzytelności gal. Kasy Oszczędności do panów Szczepanowskiego, jakoteż Wolskiego i Odrzywolskiego, podaje się do publicznej wiadomości, że Kasa Oszczędności po przeprowadzonych rokowaniach, uzyskała od pp. W. Wolskiego i K. Odrzywolskiego, zeznany dnia wczorajszego przed c. k. notaryuszem Leopoldem Kukawskim, na rzecz swoją za pis kaucyjny, mocą którego wierzytelności tejże Kasy do pp. W. Wolskiego, K. Odrzywolskiego i S. Szczepanowskiego aż do maksymalnej wysokości 5,000.000 złr. ubezpieczone zostały na całym majątku dłużników; a w szczególności: na kopalniach ropy w Schodnicy, Borysławiu, Dzwiniaczu, Łodynie, Ropie, Grąziowej, Paszowej, Wiciowie i Kosmaczu, dalej na domu naftowym we Lwowie, fabryce narzędzi wiertniczych w Schodnicy, spółce rurociągowej w Schodnicy — a wreszcie na inwentarzach i zapasach.

W powyższej kwocie mieści się już dług bieżący p. S. Szczepanowskiego, wynoszący około 3,000.000 zł., którą to sumę pp. W. Wolski i K. Odrzywolski dobrowolnie na całym swym własnym majątku ruchomym i nieruchomym zabezpieczyli.

Według przedłożonych autentycznych wykazów, sama kopalnia w Schodnicy przyniosła w ciągu roku 1898 ogółem 3,439 wagonów ropy, których wartość wynosi 962.920 zł. Oprócz ofiarowanych przez pp. W. Wolskiego i K. Odrzywolskiego hipotek, znajduje się w posiadaniu gal. Kasy Oszczędności 78 % udziałów S. Szczepanowskiego w kopalni węgla w Dżurowie, która to kopalnia jest w stadyum pomyślnego rozwoju.

Pp. W. Wolski i K. Odrzywolski zgodzili się również na oddanie zarządu wszystkich swoich przedsiębiorstw w ręce gal. Kasy Oszczędności.

W obec przeprowadzonego tego ubezpieczenia hipotecznego wierzytelności Kasy, z całą stanowczością zapewnić można, że przy rozważnem realizowaniu ofiarowanych pod hipotekę przedsiębiorstw, wkładkom oszczędności żadne nie grozi niebezpieczeństwo.

Jaegermann
c. k. radca Dworu
jako komisarz rządowy.

Sprawy parlamentarne.

(Odroczenie Rady państwa).

Korespondent wiedeński *Czasu* dowiaduje się, że P. Prezydent Ministrów hr. Thun był we wtorek o godz. 6 wieczorem u JE. p. Jaworskiego, który ma się już dobrze. Hr. Thun konferował z JE. p. Jaworskim o projektowanem odroczeniu Rady państwa. JE. p. Jaworski zgodził się w zupełności z hr. Thunem co do potrzeby odroczenia. Z tego też powodu nieprawdziwem jest twierdzenie niektórych dzienników, jakoby odroczenie postanowionem zostało dopiero w skutek wyniku głosowania Izby posłów we wtorek wieczorem nad ustawą o regulacyi płac sług państwowych.

Na posiedzenie parlamentarnej komisyi prawicy, odbyte we środę rano, przybył Pan Prezydent Ministrów hr. Thun, który wrócił był właśnie z audyencyi u Najj. Pana. Hrabia Thun zaraz na wstępie oświadczył, że na mocy Najwyższego rozporządzenia sesya parlamentu została odroczona i zapewnił, że wspomniane głosowanie w Izbie bynajmniej nie wpłynęło na to postanowienie, że Rząd jak dotąd, tak i w przyszłości opierać się będzie na prawicy. Hr. Thun przeprosił zgromadzonych, że ważne sprawy nie pozwalają mu pozostać na posiedzeniu, oświadczył jednak gotowość jawienia się po południu na konferencyi i wzięcia udziału w obradach. Z tego powodu odbyło się we środę po południu drugie posiedzenie komisyi parlamentarnej.

Wczoraj po południu o godzinie 3 odbyła komisya na razie ostatnie swe posiedzenie. Przewodniczył zdrów już po swym wypadku JE. p. Jaworski, który przybył z bandażem na głowie i został przez wszystkich bardzo serdecznie powitany. Do końca posiedzenia, które trwało 2 godziny, obecny był także P. Prezydent Ministrów hr. Thun. Na wniosek przewodniczącego klubu czeskiego, dr. Engla, postanowiono uchwalić wspólną rezolucyę. W rozprawie nad nią brał udział także P. Prezydent Ministrów, który mówił o przyczynach odroczenia Rady państwa i o krokach, pożądanych celem uzdrowienia parlamentu. Mowcy wszystkich stronnictw większości wyrazili zupełne zaufanie swoje do Pana Prezydenta Ministrów. Wśród dyskusyi zabierali głos pp. Jaworski, Treuinfels i prof. Robic. Uchwaloną przez komisyę rezolucyę, podajemy na innem miejscu. Komisya postanowiła zbierać się także podczas odroczenia Rady państwa w razie potrzeby, a w tym celu pozostanie JE. p. Jaworski przez ten czas w Wiedniu.

Hlas Naroda donosi, że P. Prezydent Ministrów hr. Thun, dając wyjaśnienia na posiedzeniu komisyi parlamentarnej prawicy, podniósł, iż wcale nie przywiązuje wielkiej wagi do wyniku głosowania nad ustawą o polepszeniu płac służby państwowej. Dalej wyjaśniał, co Rząd uczynić zamierza w czasie pozaparlamentarnym. Przedewszystkiem będą zwołane sejmy. Terminu dla nich jeszcze nie oznaczono, gdyż Rząd nie wie, czy Wydziały krajowe poczyniły już odpowiednie przygotowania. O ponownem zwołaniu Rady państwa wyrazić się nie miał hr. Thun z wielką rezerwą i dał niejako do zrozumienia, iż to nie nastąpi pierwej, póki nie przyjdzie do jakiegoś porozumienia między Czechami a Niemcami. Co się tyczy zwołania Delegacyj to dotychczas w tej mierze nie poczyniono żadnych kroków. Podczas okresu pozaparlamentarnego Rząd nic nie przedsięweźmie, coby się sprzeciwiało programowi prawicy. Rząd absolutnie nie może uczynić zadość życzeniom lewicy i raczej sam ustąpi i zaleci Koronie utworzenie gabinetu urzędniczego lub przejściowego, niżby miał pójść na rękę lewicy.

Hlas Naroda donosi dalej, że wybitni posłowie z Koła polskiego stanowczo odpierają pogłoskę, jakoby wielu członków Koła z rozmysłem wstrzymało się od głosowania nad ustawą o regulacyi płac służby państwowej. Nikt z nich nie myślał o demonstracyi, ani o wyrządzeniu jakiejś przyjemności lewicy.

Podczas okresu pozaparlamentarnego, Polacy będą pracowali nad wzmocnieniem prawicy. Z tego też powodu p. Jaworski, który już zupełnie wyzdrowiał, pozostanie przez okres pozaparlamentarny w Wiedniu. Właśnie Polacy uważają w chwili teraźniejszej solidarność prawicy za rzecz najważniejszą. Bardzo zwodnicze są nadzieje opozycyi jakoby Polacy mogli wystąpić ze związku prawicy. Polacy rozsiewanie podobnych pogłosek przez organa prawicy uważają za rzecz szkodliwą i niebezpieczną.

Podobnie inne poważne pisma czeskie podnoszą, iż odroczenie Rady państwa nastąpiło prędzej, aniżeli go oczekiwano, gdyż hr. Thun chciał w ten sposób odebrać obstrukcyi okazyę do efektownej secesyi. O jakichś osobnych intencyach Polaków pod względem głosowania nad ustawą o płacach sług Państwa nie ma ani mowy. Rząd zresztą tego głosowania wcale nie bierze tragicznie. Stosunek Rządu do większości pozostaje niezmieniony. Gabinet także w czasie feryj parlamentarnych będzie opierał się na prawicy i spełniał to życzenie, ażeby wszedł z przywódcami prawicy w ściślejszy jeszcze kontakt, aniżeli to miało miejsce w czasie sesyi Rady państwa. Wszystkie pogłoski o jakiemkolwiek odsunięciu się Polaków od prawicy są bezpodstawne. Jakie zamiary, względnie plany żywi Rząd co do stosunków, w których Państwo znajduje się obecnie o tem dzienniki nie umieją nic donieść, zaznaczają jednak, że nie ulega żadnej wątpliwości, iż Rząd spodziewa się zawsze jeszcze porozumienia się Niemców z Czechami i że w tej mierze z żywem zajęciem śledzić będzie akcyę ugodową na Morawii.

Neue Fr. Presse otrzymuje informacye, według których Rada państwa rzekomo nie będzie ponownie zwołana przed jesienią. Wprawdzie — pisze *N. Fr. Presse* — posłowie z prawicy są zdania, iż Rząd musi zwołać Radę państwa na wiosnę, dla wyboru członków delegacyi wspólnych, ale rzecz tak się nie ma, gdyż już były wypadki, iż sesya delegacyjna zbierała się nie na wiosnę, lecz w jesieni. Według informacyj *N. Fr. Presse* sesya delegacyjna odbędzie się w tym roku bardzo późno. Wiosenna sesya delegacyi w tym roku wykluczona jest i z tego powodu, że sejm węgierski po zawarciu kompromisu, będzie miał taki nawał pracy, iż nie zechce uronić ani tygodnia na sesyę delegacyjną. Dziennik ten twierdzi dalej, że Rada państwa odroczoną została nie tyle z powodu odnowienia się obstrukcyi, ile dlatego, iż hr. Thun przyszedł do przekonania, że przed załatwieniem ugody na podstawie §. 14, nie może być wcale mowy o jakimś kompromisie. Prawica za wysoko ceni swoje głosy, lewica zaś wiedząc, ile zależy Rządowi na załatwieniu ugody, również się droży. Dalej twierdzi *N. Fr. Presse*, że ugoda na podstawie §. 14 zaprowadzoną będzie do r. 1903, a według projektu p. Szella z ewentualną prolongatą na rok 1904. Dopiero po załatwieniu ugody przystąpi hr. Thun do akcyi pojednawczej. *N. Fr. Presse* wyraża się o tej akcyi z wielką rezerwą, powołując się na wielkie trudności.

K o ł o p o l s k i e odbyło wczoraj posiedzenie, które z małą przerwą obiadową trwało od godziny 11 rano do 7 wieczorem. Przewodniczył wiceprezes Koła dr. Biliński. Na posiedzenie przybył także prezes Koła p. Jaworski, który już ma się zupełnie dobrze. Całe Koło powitało go bardzo serdecznie. Na porządku dziennym posiedzenia był dalszy ciąg dyskusyi nad sytuacyą polityczną. Według dzienników rozprawiano głównie o gimnazyum cieszyńskiem — a mianowicie o

---

11)

PRZESZŁOŚĆ.

(Z cyklu: „Documenti umani" F. de Roberto).

VIII.

(Ciąg dalszy).

Ale czego nie uczyniła dotychczas, — czy nie może uczynić teraz?... Skracając sobie nieznośny czas oczekiwania, baronessa myślała, w jaki sposób miała przyznać się Andrei do swojej pomyłki, w skutek której tak go rozgniewała, jakiemi słowy słodkiemi, jak pieszczota miała mu się przyznać, że nikt jej nigdy tak jak on nie kochał, powiedzieć mu, że żadna kobieta nigdy nie doznała miłości tak silnej, tak gorącej.... A owe listy schowane pod otomanę, czyż nie powinnaby spalić ich w jego obecności, od pierwszego do ostatniego, aby pamięć o nich zginęła? Czemu tego już nie uczyniła? Czyż nie przypominają jej samej boleśnej historyi jej życia? Był może czas, w którym sprawiało jej pewien rodzaj gorzkiej rozkoszy przypominać sobie te historye, zastanawiać się nad licznem kłamstw, zawartych w tych listach, nad złością ludzką i przewrotnością tych, którzy obdarzali ją pozornie przywiązaniem, ludzili nadziejami, które potem w obelgi się zamieniły, ale dziś, gdy czuła się jakby odrodzoną, dziś, gdy niespodziewanie szczęście zajaśniało dla niej w przyszłości, co miała do czynienia z tymi dokumentami znienawidzonej przeszłości?

A jednak, ta przeszłość, trzeba koniecznie, aby Andrea ją poznał. Zrozumiała i szanowała w zasadzie powody delikatności, które skłaniały go do opozycyi za każdym razem, gdy chciała swoją spowiedź rozpocząć, ale obecnie, gdy miała oczywisty a bolesny dowód walki, toczącej się w sercu Andrea, dłuższe milczenie grzechem by było z jej strony. A gdyby jeszcze oponował?... Ona mu to napisze! Myśl ta jak błyskawica zajaśniała jej w mózgu. Czemu jej dawniej nie przyszła? Tak trzeba było zrobić. Drżąca z niecierpliwości, nie czekając ani chwili dłużej, pobiegła do biureczka, wyjęła ze szkatułki papier listowy z ich połączonemi cyframi i zasiadła do pisania.

Zaledwie miejsce zajęła, dał się słyszeć dzwonek elektryczny.

— Andrea!

Jak mogła nie przeczuć, że dzisiaj on prędzej nadejdzie! Jaka była nierozsądna, że nie pobiegła do ogródka czekać go na zwykłem swojem miejscu pod *eucaliptusami?* Szybko weszła do przedpokoju; w tej samej chwili służący szedł na jej spotkanie.

— Książę di Majoli....

— Co powiedziałeś?...

— Książę koniecznie prosi, żeby signora baronessa przyjęła go na chwileczkę.

— Wprowadź więc księcia....

— To nie był on!... Czego mógł chcieć o tej godzinie książę di Majoli?... Zapewne, że był jednym z niewielu ludzi, których widziała u siebie z przyjemnością, ale w tej chwili zawadzał jej.... Andrea mógł nadejść lada chwila....

— Signora baronessa.... zechce mi wybaczyć....

Książę był bardzo blady a ręka jego, trzymająca kapelusz, mocno drżała.

— Książę!... Co panu jest?

— Rzeczywiście jestem nadto śmiały.... że przybywam o takiej godzinie.... ale przychodzę od.... Andrea Ludovisi....

— Andrea? powiedziałeś pan?... Ale co panu jest? Czemu unikasz mego wzroku!

— Och, nie!... wcale! Mam tylko powiedzieć, że Andrea.... pragnie panią widzieć....

— Widzieć? Jakto widzieć?... To ja właśnie czekam na niego, tutaj.... czyli.... O, książę! na miłość Boga! co się stało!...

— Tak, lepiej powiedzieć prawdę, w której ostatecznie nic strasznego niema. Andrea się pojedynkował....

Baronessa, mieniąc się na twarzy, uniosła obie ręce do głowy.

— Panie Boże!... I zraniony?...

— Och!... Rzecz nie wielkiej wagi.

— Książę, na miłość Boga! — błagam cię na klęczkach! — powiedz mi prawdę! — nie doprowadzaj mnie do szaleństwa!...

— Ależ mówię pani, że nic wielkiego.... Zadraśnięcie w ramię bez żadnych groźnych skutków....

— O mój Boże!... I gdzie?... Z kim?... Czy masz pan karetę?...

— Jest na dole.

W jednej chwili baronessa pobiegła zarzucić na siebie szal: potem wróciła spiesznie, szepcząc urywane słowa świadczące o jej bolu, niepokoju, rozpaczy i wyszła pod ramię z księciem, który czuł jak drżała od stóp do głowy. Wsiedli do karety i pojechali galopem.

— I z kim? Jeszcze mi pan nie powiedział....

— Z Sammartino.

— Po raz drugi!

Nagła rozpacz ją porwała: darła chusteczkę od nosa, paznogcie wtłaczała we włosy, ręce łamała, powstrzymując krzyk, który wydzierał się jej z gardła.

— I nie przewidywałam tego wczoraj wieczorem!... Nie przewidywałam!... Nieszczęsna!... moja wina, moja!...

Potem, powściągając się, cisnąc ramię księcia di Majoli i patrząc mu w oczy z przerażeniem:

— Ale on umiera.... powiedz prawdę! Nie byłbyś mnie pan wzywał, gdyby rana nie była śmiertelna!...

I nie czekając na odpowiedź, przekonana, że się nie myli, wybuchła żałosnem łkaniem.

Książę ujął jedną z jej rąk, trzymając mocno w swojej. Jeden wyraz wybiegał mu na usta, jedyny: „Biedna!... biedna!..." z niepowściągnionem pragnieniem zmieszania swoich łez z jej łzami; ale gwałtowny wysiłek, naprężenie wszystkich nerwów powściągnął łzy i słowa.

— Jedź prędko!... Prędzej!... — rozkazywał furmanowi, automatycznym ruchem wychylając głowę przez okno karety; ale wołał by raczej krzyczeć: „Wracaj napowrót!... wracaj do domu!..." chcąc oszczędzić dwojgu nieszczęśliwym śmiertelnego ciosu.... Tak więc kończy się iluzya radości, sen szczęścia; takie ma być straszne przebudzenie.... rozpacz i śmierć!

Kareta biegła, biegła przez zaludnione ulice; okrzyki i hałasy odzywały się w około, piszczałka tramwayu gwizdała od czasu do czasu, a słońce królowało wspaniale na błękicie bez chmurki. „Prędzej!... Prędzej!..." Ale żeby uciec daleko, żeby uciekać ciągle, bez końca, żeby zdobyć czas i przestrzeń, żeby osiągnąć jedyne lekarstwo na wszystko: oddalenie, zapomnienie....

Wiktor Giussi czekał u bramy. Baronessa rzuciła się do niego z wyciągniętemi ramionami, pytając go wzrokiem.

— Uspokój się pani.... Nic nie grozi!...

— Ach!

(Ciąg dalszy nastąpi).

odmowie upaństwowienia tego gimnazyum — o potrzebie nowej centralizacyi kolei w Wiedniu i o innych sprawach. Dziś przed południem miało się zebrać Koło na dalsze posiedzenie, poczem rezultat obrad będzie ogłoszony w obszernym komunikacie.

Rozpoczętych wczoraj obrad przywódców stronnictw lewicy nie zakończono jeszcze i obrady te odbywać się będą dzisiaj w dalszym ciągu.

Wolne niemieckie Zjednoczenie ogłosiło następujący komunikat:

„Wolne niemieckie Zjednoczenie odbyło posiedzenie, na którem omawiano polityczną sytuacyę i wyrażono zapatrywanie, że nagłe odroczenie Rady państwa jest wynikiem głosowania nad ustawą o regulacyi płac służby państwowej. Zdaje się, iż Rząd nie może bezwarunkowo liczyć na prawicę. Liczne absentowanie się posłów podczas onegdajszego głosowania nie było przypadkowem. Uchwalono, że związek z innemi niemieckiemi stronnictwami opozycyjnemi należy utrzymać także podczas przerwy parlamentarnej, a przewodniczący ma wziąć udział w konferencyach, mających na celu ułożenie wspólnego, narodowo-politycznego programu. Zgodzono się dalej na to, że zawarcie ugody z Węgrami na podstawie §. 14 będzie stronnictwo uważało za bezprawne i w najwyższym stopniu szkodliwe dla austryackich interesów ekonomicznych.

Wreszcie wyrażono przewodniczącemu podziękę za dotychczasową działalność“.

Komunikat niemieckiego stronnictwa postępowego (liberalnego) mówi:

„Niemieckie stronnictwo postępowe odbyło we środę po południu posiedzenie, na którem poddano wyczerpującemu omówieniu polityczną sytuacyę, a w szczególności ogłoszone świeżo odroczenie Rady państwa. Stronnictwo może jednomyślnie wyrazić zapatrywanie, że odroczenie Rady państwa dokonane tylko w tym celu, aby umożliwić rządzenie Państwem zapomocą §. 14, przedstawia się jako naruszenie konstytucyi. Ten krok Rządu nie przychodzi niespodzianie, ale nagłe jego zastosowanie, po wypadkach obu wtorkowych posiedzeń Izby posłów, okazuje — zdaniem opozycyjnego stronnictwa — nieporadność Rządu. Klęska większości przy głosowaniu nad ustawą o regulacyi płac służby państwowej jest dowodem braku energii i słabości tej większości. Niemieckie stronnictwo postępowe będzie także w czasie bezparlamentarnym nieprzerwanie występowało przeciw dalszym krokom Rządu na jego drodze, szkodliwej zarówno dla niemieckiego narodu, jak dla Państwa i będzie z równą stanowczością, jak dotychczas, prowadziło dalej walkę przeciw uporczywemu tłumieniu uprawnionych żądań Niemców w Austryi, na zapewnionym przez konstytucyę, a nie dającym się skonfiskować przez żaden Rząd gruncie ustawy o zgromadzeniach i prasowej. Zarządowi stronnictwa wyrażono wśród gromkich oklasków najgorętszą podziękę za dotychczasowe prowadzenie spraw i poruczono mu także na czas bezparlamentarny kierownictwo spraw stronnictwa.“

Księżna Marya Ludwika Bułgarska.

(Telegram).

Najj. Cesarz Austro-Węgier wysłał do ks. Ferdynanda z powodu zgonu jego małżonki serdeczny telegram kondolencyjny.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski udał się osobiście do bułgarskiego agenta dyplomatycznego i wyraził mu w imieniu własnem i urzędu zagranicznego głębokie współczucie.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że Najj. Pan wyszle na pogrzeb księżnej Najd. Arcyksięcia Leopolda Salvatora.

Fremdenblatt dowiaduje się, że z powodu zgonu ks. Maryi Ludwiki zarządzoną będzie kilkudniowa żałoba dworska.

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się we środę. Zwłoki księżnej zostaną przewiezione do Filipopola i złożone prowizorycznie aż do ukończenia w Sofii budowy mauzoleum w tamtejszym katolickim kościele.

Z Sofii donoszą: Bezustannie nadchodzą depesze kondolencyjne, wypowiadające księciu z powodu zgonu jego małżonki wyrazy gorącego współczucia. Nazajutrz po zgonie księżnej odbyły się we wszystkich świątyniach w księstwie nabożeństwa żałobne. Całe ciało dyplomatyczne przybyło do nowego prezesa gabinetu Grekowa, i wyraziło mu kondolencye. Książę zarządził sześciotygodniową żałobę dworską.

Sułtan przesłał serdeczną depeszę kondolencyjną ks. Ferdynandowi i zapowiedział, że wyprawi jednego z dygnitarzy dworskich z pismem odręcznem do księcia.

Przesilenie na Węgrzech.

W dobrze rzekomo poinformowanych budapeszteńskich kołach obiega pogłoska, że Najj. Pan przybędzie w przyszłym tygodniu do Budapesztu, aby osobiście przyczynić się do załatwienia obecnego długotrwałego przesilenia.

Depesza, donosząc o tem, dodaje, że pozytywnej wiadomości w tej sprawie nie ma dotąd, dlatego pogłoskę tę należy przyjmować ze wszelką ostrożnością.

Dzienniki opozycyjne ogłaszają żądania rządu, które były przedmiotem konferencyi przywódców opozycyi. Mianowicie domaga się rząd, aby prowizoryum budżetowe uchwalone zostało jeszcze za obecnego gabinetu, aby rewizya regulaminu i ustawa o sądownictwie kuryalnem w sprawach wyborczych przedłożoną była do sankcyi również jeszcze przez rząd br. Banffy'ego. Jeżeli jednak opozycya obstaje przy tem, aby te przedłożenia zawotować dopiero nowemu rządowi, to co najmniej kuryalne sądownictwo ma być wpierw uchwalone przez obie Izby, a rząd przedłoży je do sankcyi po zmianie regulaminu izbowego. Co się tyczy żądania opozycyi, aby ustawy były szanowane, oświadcza rząd, że podobne przyrzeczenie nie jest potrzebnem i żaden rząd dawać go nie może — zważywszy, że jestto rzecz, która się sama przez się rozumie.

W gruncie rzeczy wszystko obraca się około kwestyi osobistej gwarancyi, która znowu nie jest niczem innem, jak tylko kwestyą przyszłego gabinetu. Rząd absolutnie nie chce i nie może objąć rękojmi za osoby swoich następców, opozycya zaś domaga się, aby jej z góry wymieniono osoby przyszłych ministrów.

Mężowie zaufania opozycyi mają dzisiaj dać rządowi odpowiedź na jego warunki, a odpowiedź ta będzie miała charakter *ultimatum*.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 1 lutego.

(Odroczenie Rady państwa. — Atmosfera Izby. — Ustawa o polepszeniu doli sług państwowych).

(rcx) Wszyscy o tem wiedzieli, że Rada państwa zostanie niebawem odroczoną i wszyscy byli na to przygotowani. Na co jednak mało kto był przygotowany, to na to, że odroczenie nastąpi już dzisiaj. W gruncie rzeczy wydawało się zupełnie obojętnem, kiedy to odroczenie ma nastąpić, skoro od chwili wejścia w życie obstrukcyi nie było mowy o żadnej pozytywnej pracy parlamentu. Posiedzenia zapełniało najpierw odczytywanie dosłowne petycyj i interpelacyj, które trwało aż do chwili, w której Prezydent oświadczył, że przystępuje do zakończenia posiedzenia. W tej chwili dopiero — zwykle między 2 a 3 po południu — odzyskiwali posłowie utraconą mowę. Rozpoczynała się dyskusya nad porządkiem dziennym następnego posiedzenia, w której przychodziło albo do skandalu — jak n. p. w sprawie korespondenta Peniżka — albo w której mówiono o wszystkiem, tylko nie o porządku dziennym, jak n. p. na ostatniem posiedzeniu południowem.

Atmosfera Izby była naprężoną, pełną elektryczności. Właśnie to, że obstrukcya trwała całemi godzinami, sprawiało, iż posłowie, szczególnie przy końcu posiedzenia, znajdowali się w stanie rozdrażnienia. Siedzieć tak przez 3 lub 4 godziny i nic nie robić, tylko słuchać odczytywania nazwisk lub najobojętniejszych w świecie wniosków, interpelacyj, petycyj — na to potrzeba bardzo zdrowych nerwów. Należy do tego dodać, że posłowie przychodzili już na posiedzenia w stanie pewnego naprężenia; każdy oczekiwał, że się „coś“ stanie. Tak samo było i z publicznością w Izbie — galerye były napchane, loże nabite, wszyscy czekali na jakąś dramatyczną scenę i wszyscy byli rozdrażnieni tą „techniczną“ obstrukcyą. Wytwarzało to atmosferę niezdrową, w której czekano tylko na powód, ażeby przerwać te nudy zabijające, denerwujące i po dawnemu mówić, krzyczeć, albo nawet, jak się okazało w sprawie korespondenta Peniżka, bić się.

To też w dziennikach, przynoszących dzisiaj wiadomość o rozwiązaniu Izby, nie ma ani słowa żalu, lub choćby sympatyi dla odroczonego parlamentu. Wszyscy czują, że inaczej stać się nie mogło. Jeżeli pomimo to wywołała wiadomość o rozwiązaniu tak wielkie zdziwienie, to wypada szukać przyczyny przedewszystkiem w tem ogólnie przez dzienniki rozpowszechnianem twierdzeniu, że rozwiązanie parlamentu w Austryi może nastąpić dopiero po załatwieniu przesilenia węgierskiego. Jak w wielkiej części wypadków w ostatnich czasach, okazały się przepowiednie dzienników i tym razem nieprawdziwe.

Większość dzienników wyraża ubolewanie, że ustawa o polepszeniu doli sług państwowych została przez wczorajszą uchwałę Izby i przez dzisiejsze odroczenie parlamentu odłożoną *ad calendas graecas*. Jeden z dzienników donosi, że Rząd zamierza na ten rok polepszyć dolę sług państwowych w drodze rozporządzenia. Nie wiem, o ile ta wiadomość dziennika wiedeńskiego się sprawdzi, ale sądzę, że w obecnej chwili, w której dopiero zapadła uchwała względem odroczenia Izby, nie mogło być jeszcze powzięte żadne rozstrzygające postanowienie w tej sprawie. Wszak wczoraj w nocy dopiero Izba odrzuciła wniosek Rządu; trudno więc sądzić, aby w przeciągu nocy Rząd powziął jakieś stanowcze postanowienia w tej sprawie i zakomunikował je dziennikowi wiedeńskiemu tak szybko, ażeby mógł on donieść o niem już w swojem wydaniu porannem. W każdym razie sądzę, że P. Minister skarbu, który oświadczył swoją gotowość polepszenia doli sług, będzie się starał o to, ażeby ci niewinni biedacy nie pokutowali za — wysoką politykę. W mowie, wypowiedzianej na ostatniem posiedzeniu Izby, oświadczył P. Minister dr. Kaizl, że nie wystąpowałby przeciwko terminowi, proponowanemu przez mniejszość, gdyby chodziło tylko o jeden rok, a nie o stałe obciążenie finansów; z tego możnaby wyciągnąć pewne wnioski na przyszłość.

Rzym, 30 stycznia.

(Kongres prasy. — Moralność we Włoszech. — Spory o grób Romulusa. — Audyencya u Papieża.)

W kwietniu spodziewany jest tutaj cesarz Wilhelm i z tego powodu odbędzie się w ambasadzie niemieckiej, na wzgórzu kapitolińskiem, w pałacu Caffarelli, wielkie przyjęcie u posła barona Saurma Jeltsch. Sale pałacu zostały odnowione; w głównej sali, jeden z tutejszych artystów, Preller, pokrył ściany freskami mitologicznemi z Walhalli, więc będzie bal, któremu ambasada niemiecka będzie chciała zapewne dać jak największy blask, aby dorównać wspaniałemu przyjęciu, jakie miało niedawno miejsce w pałacu Farnese u p. Barrère. Że zaś cesarz przyjeżdża w miesiącu całkiem już ciepłym, więc i przyjazd, a raczej przejazd ze stacyi kolei, przez via Nazionale, zamieni się na owacyę, taką, jakiej byli świadkiem Rzymianie przed sześciu laty, kiedy cesarza Wilhelma, jadącego z królem Humbertem, oklaskiwano na ulicy jak tenora. Rzymianie klaszczą wszędzie w ręce i nawet w bazylice św. Piotra, kiedy Papież wchodzi do kościoła, uragany oklasków zwiastują jego ukazanie się. Razi to niewątpliwie obcych; w Watykanie samym wydano ostatnimi czasy rozporządzenie, aby o ile możności powstrzymać tego rodzaju objawy entuzyazmu: ostatnim razem, kiedy Ojciec święty celebrował w Watykanie, oklaski ustały. Ale na ulicy, lud rzymski nie da się okiełznać, będzie klaskał, skoro zobaczy świecący hełm cesarza, czerwoną liberyę dworską i laufra w białej peruce biegnącego przed powozem monarchów.

W tym samym miesiącu, na początku, odbędzie się międzynarodowy kongres prasy, w wielkim lokalu klubu prasy na placu Colonna. Klub jest w istocie wspaniały, położony w jednem z najpiękniejszych miejsc, jakiemi Rzym się może pochlubić, naprzeciwko kolumny Marka Aureliusza i posiada pyszną salę balową. Prezesem klubu jest senator Romuald Bonfadini, zdolny publicysta. Będzie to więc szósty kongres prasy, obliczony, zdaje się, na cztery dni, poczem kongresiści zrobią *in gremio* wycieczkę do Neapolu i Pompei. Byłoby doprawdy pożądanem, aby na jednym z tych kongresów (była już o tem mowa na ostatnim zjeździe w Lizbonie) zapadła jaka uchwała w kwestyi korsarstwa dziennikarskiego. Są mianowicie gazety, które przedrukowywują całe korespondencye z innych dzienników, podając jako swoje, przerabiając je bez żadnego pozwolenia, ani nawet zapytania się autora tych korespondencyj. W tem położeniu znajduję się i ja czasem, gdyż jeden z dzienników krakowskich systematycznie posługuje się mojemi korespondencyami, aby urabiać t. zw. „własne“, choć do tego żadnego nie ma upoważnienia. Piratery tego rodzaju mogłoby położyć koniec ustanowienie międzynarodowego sądu prasowego, posiadającego przedstawicieli w stolicach europejskich, któryby piętnował samowolę rozmaitych dziennikarzy-pasorzytów. Wiem, że podobny wniosek zostanie postawionym, gdyż w podobnem położeniu znajduje się niejeden z tutejszych korespondentów.

Jedną z kwestyj, jakie nie będą przedmiotem rozpraw na tym kongresie, ale mają wielką, bardzo nawet wielką doniosłość, jest sprawa moralności we Włoszech, kwestya szybkiego, groźnego wzmagania się przestępstw. W istocie liczba przestępstw rośnie tutaj w miarę, jak moralność upada a wzmaga się jednocześnie propaganda wywrotowa. We Włoszech nie ma nauki religii w szkołach; w obec wielkiej swobody, danej tutaj każdemu, w obec agitacyi socyalistycznej, wreszcie i warunków klimatycznych, rozdarcia kraju przez agitacyę antiklerykalną, wytworzyły się tutaj stosunki, które dają do myślenia. Moralnemi nigdy Włochy nie były, ale statystyka przestępstw i zbrodni wykazuje stały i szybki, jak powiedziałem, przyrost niemoralności. Co do zabójstw n. p. Włochy dzierżą pierwszeństwo pomiędzy narodami europejskimi, pozostawiają daleko za sobą Hiszpanię i Węgry. Tutaj, jak w każdej kwestyi ekonomicznej czy społecznej najwięcej kompromitującemi są prowincye południowe: Neapol, Sycylia, Sardynia, najwięcej zaniedbane, gdzie jest największa liczba analfabetów i gdzie niejako także klimat rzuca niższe warstwy na pastwę epidemii morderstw. Najlepszemi, pod wielu względami wzorowemi, są prowincye północne: Piemont (perła Włoch), Medyolan i Wenecya, z których dwie ostatnie prowincye pamiętają jeszcze panowanie austryackie.

Co do kradzieży, Włochy zajmują jedno z pierwszych miejsc, a bezpośredniej przyczyny tego zjawiska szukać także należy w warunkach ekonomicznych kraju. I tak rok 1898 wykazał, według dat statystycznych sądowych, przyrost w sprawach o kradzież. Alež rok ten zaznaczył się zaburzeniami, barykadami, wywołanemi przez głód, nędzę, w rozmaitych stronach półwyspu!... Podatki są tutaj prawdziwie przygniatające, straszne, a gospodarka ekonomiczna stanowczo zła. We Włoszech nie ma naprzykład, prawa przeciw lichwie, a lichwa szerzy się tutaj, w sposób przerażający.... Mówił mi niedawno ktoś, znający stosunki na południu, że w neapolitańskiem i Sycylii, cały ruch handlowy opiera się na t. zw. *camorra* (zmowie) kapitalistów, przedsiębiorców, handlarzy, wyzyskujących niższe, ubogie, warstwy ludności. Zło dzisiaj tak już jest zastarzałem, że władze rządowe, bezsilne są w walce z wyzyskiem, tymczasem zaś ogólne niezadowolenie wzrasta i daje pole propagandzie anarchizmu, który znajduje tym sposobem grunt bardzo dla siebie podatny.

Na ogólny upadek obyczajności tutaj wskazywał też już kilka razy w przemowach swoich, Leon XIII. Tym razem, jednak, przyjmując życzenia noworoczne rzymskiej arystokracyi, Papież nie dotknął tego przedmiotu. Złożenie życzeń przez rzymski patrycyat, opóźniło się w roku bieżącym, z powodu choroby Ojca św., więc przed tygodniem, w sali małego konsystorza w Watykanie, zgromadzili się przedstawiciele czarnej (t. j. watykańskiej) arystokracyi, aby złożyć życzenia. W ich imieniu odczytał przed Papieżem adres ks. Marek Antoniusz Colonna, na który odpowiadał w imieniu Leona XIII., monsignor Misciatelli. Papież czuł się jeszcze nieco osłabiony, zresztą, w jego sędziwym wieku, nic dziwnego, kiedy wygląda pochylony. Wszakże Leon XIII. w d. 2 marca wkroczy w 90 rok życia. Umysł jego jest jeszcze rzeźkim, ale słuch już nie całkiem dopisuje i postawa cała się przygarbiła.

Wspomniałem już poprzednio o znalezieniu t. zw. grobu Romulusa na Forum Romanum. Z przyczyny tego odkrycia, toczy się tutaj spór pomiędzy archeologami. Jedni się upierają przy legendzie, jaką podaje historyk Varro, drudzy utrzymują, iż miejsce, wybrukowane czarnym marmurem było trybuną sędziego-pretora, ktoś wreszcie był zdania, iż w miejsce to musiał uderzyć piorun, więc było świętem i zostało odznaczonem, profesor Lanciani zaś godzi wszystkich utrzymując, że te i tamte przypuszczenia, domysły, nic nie ważą i że nic powiedzieć nie można, póki dalsze poszukiwania nie doprowadzą do konkretniejszych wniosków i rozejrzenia się w dawnej topografii Forum. *D.*

KRONIKA

Lwów, 3 lutego.

— O Najd. Cesarzewiczowej Wdowie zamieściło wczoraj pismo wiedeńskie *Neues Wiener Tagblatt* następujący telegram z Tryestu: „Najd. Cesarzewiczowę Wdowę Stefanię w drodze do Miramare najechał pewien tryesteński cyklista tak nieszczęśliwie, że Najd. Cesarzewiczowa upadła na ziemię, jednakże nie doznała żadnego szwanku.“

Z powodu tego doniesienia otrzymaliśmy dziś depeszę następującego brzmienia: „Niektóre dzienniki doniosły, jakoby Najd. Cesarzewiczowej Wdowie Stefanii zdarzył się w Tryeście jakiś wypadek. Owóż *Biuro korespondencyjne* z kompetentnego źródła zapewnia, że ta wiadomość jest fałszywą. Powstała prawdopodobnie stąd, że jedna z dam dworskich Najd. Arcyksiężnej, jadąc na rowerze, została na drodze Tryest-Miramare najechaną przez innego cyklistę, przyczem jednak nie było żadnego nieszczęśliwego wypadku.

— JE. P. Namiestnik Leon hr. Piniński wyjeżdża jutro na dni kilka do Wiednia.

— Wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Rawie z grupy większych posiadłości rozpisało Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dzień 7 marca b. r.

Wybór odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— Zgubiono dziś, 3 b. m. w drodze pomiędzy Uniwersytetem a ulicą Czarnieckiego pęk pamiątkowych breloczków od zegarka bez wielkiej wartości: 1 medalionik z wyrytym kogucikiem i datą z Zakopanego (po drugiej stronie cyfra S. J. z koroną). 1 medalionik z podkówką z turkusów i napisem „J'y pense“ 1

trzewiczek z oksydowanego srebra i takiż pajac i wiele innych.

Rzetelny znalazca zechce odnieść na ulicę Czarnieckiego l. 8, I. piętro, gdzie otrzyma stosowną nagrodę.

— **Docentura.** P. Minister wyznań i oświaty zatwierdził uchwałę profesorów Uniwersytetu krakowskiego, którą dopuszczono dr. Michała Seńkowskiego, jako prywatnego docenta dla sądowej chemii na wydziale medycznym w Krakowie.

— **Z Uniwersytetu.** Prof. dr. Stebelski, dziekan wydziału prawa i umiejętności politycznych na Uniwersytecie lwowskim zawiadamia pp. słuchaczy IV roku praw, że profesor dr. August Balasits przerwane wskutek choroby wykłady podejmie ponownie we wtorek, dnia 7 b. m.

— **Z Uniwersytetu.** P. Władysław Adam Sentek, auskultant sądowy, rodem z Czarnego Dunajca, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Owacya.** Prof. dr. Rydygierowi urządzili onegdaj słuchacze wydziału medycznego piękną owacyę, w dowód uznania jego znakomitych zasług na polu nauki i znakomitej działalności na polu pedagogicznem. W serdecznych słowach podziękował profesor Rydygier za ten dowód uznania i gorąco odezwał się do adeptów umiejętności medycznej, zachęcając do pracy dla pożytku i dobra ludzkości.

— **Z karnawału.** We środę odbył się pierwszy wielki tegoroczny bal publiczny, przeznaczony na dochód weteranów. Bal udał się kasowo dobrze, gdyż dochód będzie dosyć znaczny. Osób przybyło niezbyt wiele; bawiono się jednak wybornie pod kierunkiem znanych wodzirejów, pp. Jordanów. Bal rozpoczął się tradycyjnym polonezem, prowadzonym przez pana Stanisława Brykczyńskiego i panią Marszałkowę hr. Badeniową.

Nazajutrz miał się odbyć drugi bal na dochód taniej kuchni ludowej, nad którego urządzeniem z całą energią i poświęceniem pracowała już od kilku tygodni pani Wernerowa. Niestety powodzenie nie dopisało i bal się nie odbył. Jest to zapewne jedyny chyba w swoim rodzaju fakt w rocznikach karnawałowych. Trudno zaiste o instytucyę pożyteczniejszą i bardziej filantropijną od kuchni ludowej; można było zatem słusznie przypuścić, że sale Kasyna roić się będą od tłumów publiczności. Tymczasem stało się inaczej. W mgnieniu oka wymienić możemy osoby, które pojawiły się wczoraj w Kasynie. *Rari nantes in gurgite vasto!*

Oto lista osób przybyłych: Pani Marszałkowa hr. Badeniowa, hr. Kazimierzowa Badeniowa, pani Cieńska w zastępstwie swej matki protektorki hr. Włodzimierzowej Dzieduszyckiej, pani Wernerowa ze swoją siostrzenicą, p. Celina Skrzyńska, pp. Gubrynowiczowie, pp. Komorowscy, bar. Spesshardt z małżonką i pani Christof z córką, oraz kilku panów. Osób zatem kilkanaście. Wymowna to i charakterystyczna cyfra, ilustrująca jaskrawo panujące obecnie w naszem mieście stosunki.

We wtorek odbył się bardzo ładny i miły tańcujący wieczór u pp. prof. Tadeuszów Wojciechowskich, a równocześnie, jak zwykle, we wtorek tańczono ochoczo u pp. Kraińskich.

Wspomnieć wreszcie musimy o powodzeniu, jakie miała onegdaj „jedyna reduta" w teatrze hr. Skarbka, który od dawna, od lat wielu bardzo nie dawał miejsca „prawdziwej" reducie. Chcąc okazać, zapewne, sympatye swe pracownikom pióra, którzy dziś nie na skrzydłach orłów, ale w locie bardziej chyżej iskry elektrycznej, publiczność wiadomościami służą — publiczność pospieszyła na zabawę, od wielu lat u nas zaniedbaną. Sala widzów, teatr cały. oraz sala Towarzystwa muzycznego były przepełnione. Humor i dowcip, jakkolwiek nie wylewały się ponad brzegi, panowały jednak wszędzie z wielkiem powodzeniem. Komitet, urządzający redutę, może być zadowolony ze spełnienia trudnego w naszych czasach obowiązku. Ułatwiły mu wielce zadanie artystki teatru naszego panie — wymieniamy alfabetycznie — Bohusówna, Bronikowska, Cichocka, Czaplińska, Kliszewska, Miłowska, Nałęczówna i Ogińska, które spełniały miłą misyę rozdawnictwa przy bufetach środków pokrzepienia materyalnego.... Rozbawiona publiczność dopiero nad ranem opuściła stary gmach teatru skarbkowskiego, który po latach wielu przypomniał sobie onegdaj dawniejsze, lepsze czasy, kiedy też, może mniej tłumnie, ale może i lepiej się bawiono....

(*ż*) **Z c. k. kolei państwowych.** Wyszedł nr. 5 Dziennika urzędowego c. k. Ministerstwa kolejowego, i zawiera między innemi doniesienia urzędowe, z których się dowiadujemy, że JE. Pan Minister kolei żelaznych mianował starszego inżyniera p. Wiktora Łabę, naczelnika c. k. sekcyi konserwacyi w Trembowli, naczelnikiem c. k. sekcyi konserwacyi w Kołomyi; inżyniera p. Jana Bugno, naczelnika c. k. urzędu stacyjnego w Maksymówce, naczelnikiem takiegoż urzędu w Potutorach, a inżyniera p. Artura Klimenta, zastępcę naczelnika c. k. sekcyi konserwacyi Przemyśl II, naczelnikiem c. k. sekcyi konserwacyi w Trembowli. Dalej przeniesiono starszego inżyniera p. Jana Gerstmanna, naczelnika c. k. sekcyi konserwacyi w Buczaczu do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie, wyrażając mu zarazem uznanie za dotychczasową pracę i przydzielając go do oddziału dla budowy i konserwacyi. Nakoniec ogłasza Dziennik urzędowy konkurs na opróżnioną tem przeniesieniem posadę naczelnika c. k. sekcyi konserwacyi w Buczaczu, do której przywiązaną jest VII ranga służbowa.

— **Rada miejska** odbędzie posiedzenie dziś wieczorem o godzinie 6. Na pierwszym punkcie porządku dziennego: Regulamin dla dokonania wyborów do Rady miejskiej.

— **Bal prasy.** Znany kapelmistrz p. Roll skomponował nowy śliczny walec, poświęcony komitetowi balu prasy. Tytuł walca bardzo aktualny opiewa: „Interviews".

— **Towarzystwo dam dobroczynności we Lwowie.** Na dniu 30 stycznia b. r. w pałacu Alfredowej hr. Potockiej odbyło się walne zgromadzenie „Towarzystwa dam dobroczynności we Lwowie". Towarzystwo liczyło 86 członków. Dochód Towarzystwa w roku ubiegłym wynosił 4600 zł. 97 ct., rozchód 3415 zł. 35 ct. Po przyjęciu sprawozdania do wiadomości i udzieleniu absolutoryum ustępującemu wydziałowi Towarzystwa, przystąpiono do wyboru nowego wydziału, w skład którego weszły następujące panie: Jako przewodnicząca Towarzystwa Marya z ks. Sanguszków hr. Potocka; Jako zastępczyni przewodniczącej Marya bar. Brunicka; jako wydziałowe następujące panie: Dawidowa Abrahamowiczowa, Włodzimierzowa hr. Borkowska, Emilia Dembińska, Helena hr. Golejewska, Kazimiera Janowiczowa, Felicya hr. Mierowa, Antonina Moszyńska, Emanuelowa Roińska, Helena Szemelowska.

— **W zakładzie wychowawczym** pani Maryi Zagórskiej obchodziły onegdaj uczenice imieniny swojej ulubionej kierowniczki. Urządzony z tej okazyi wieczorek udał się bardzo pięknie. Na program złożyły się produkcye fortepianowe, kantata odśpiewana przez chór uczenic, oraz przedstawienie amatorskie. Pięknym ten wieczór był najlepszym dowodem miłości, jaką uczenice otaczają p. Zagórskę, która jest dla nich prawdziwą opiekunką. Obecne i dawne uczenice pani Zagórskiej składały jej powinszowania, tchnące prawdziwą serdecznością. Po wieczorku odbyło się u solenizantki przyjęcie dla licznych gratulantek.

— **Bezpłatne odczyty** popularne, urządzane staraniem lwowskiego Towarzystwa oświaty ludowej. odbędą się w niedzielę 5 b. m. o godzinie 5 po południu w dwóch salach. W szkole im. Staszica mówić będzie prof. dr. J. Nusbaum: „O tajnikach życia stawu Pełczyńskiego" (odczyt II); w szkole św. Marcina dr. Stanisław Niemczycki: „O kilku doświadczeniach z chemii".

Prócz tego zadosyć czyniąc ciągłym wezwaniom, rozpoczyna pożyteczne Towarzystwo szereg wykładów po wsiach w okolicy Lwowa rozrzuconych. Pierwszy odczyt odbędzie się w Basiówce, gdzie prof. dr. K. Twardowski mówić będzie na temat: „Czego i jak uczyć się należy?"

— **Z Towarzystwa naftowego.** Walne zgromadzenie sekcyi technicznej krajowego Towarzystwa naftowego odbędzie się w Krośnie, dnia 19 b. m. o godzinie 10 przed południem w sali magistratu.

— **III koncert**, zapowiedziany w Kasynie wojskowem (przy ul. Fredry) na sobotę, d. 4 b. m., musiał być z powodu przeszkód odroczony. Nowy termin koncertu ogłoszony będzie później.

— **Miejskie biuro pracy.** W sprawie miejskiego biura pracy odbyło się wczoraj pod przewodnictwem prezydenta miasta dr. Małachowski posiedzenie, w którem wzięli udział pp.: dr. Adam, dr. Caro, Dzikowski, dr. Głąbiński, Hudec, Łempicki, dr. Mahl, Müller, Nacher, dr. Pilat, Platowski, dr. Przygodzki i Zelaszkiewicz. Po dłuższej debacie przyjęto projekt statutu i regulaminu, przedstawiony przez referenta dr. Ostaszewskiego-Barańskiego, któremu wyrażono uznanie za uskutecznienie tej pracy. Nadto przyjęto rezolucyę p. Nachera, wyrażającą życzenie, ażeby władze miejskie wpłynęły na ograniczenie liczby stręczycieli sług.

— **Kongregacya Maryańska.** W niedzielę, dnia 5 b. m. odbędzie się o godzinie 8 rano nabożeństwo dla „Kongregacyi Maryańskiej" akademickiej i panów — zaś po południu o godzinie pół do 4 w lokalu Czytelni katolickiej (Rynek 39) odbędzie się zebranie towarzyskie dla członków obu kongregacyj.

— **Ślub.** Dnia 8 b. m. odbędzie się w Klebanówce ślub Władysława hr. Tyszkiewicza, syna hr. Marcelego i Maryi z Krąkowskich, z panną Olgą Fedorowiczówną, córką p. Tadeusza Fedorowicza i Julii z Pankratiewów.

— **Z Towarzystwa łyżwiarskiego.** Zapowiedziany na dzień 15 stycznia „festyn szczęścia", który z powodu odwilży odbyć się nie mógł, odbędzie się na stawach Panieńskich tej niedzieli, t. j. 5 b. m.

Do każdego biletu przy wstępie dodany będzie bezpłatnie los, którego ciągnienie nastąpi publicznie z uderzeniem godziny 6 wieczorem.

Każdemu dziesiątemu losowi zapewniona jest wygrana wyborowych i cennych przedmiotów.

— **Wieczorek maskowy,** urządzony staraniem komitetu zabawowego Towarzystw drukarskich, odbędzie się jutro w sobotę w sali „Klubu pocztowego".

— **Wypadek nagłej śmierci** w wozie pogotowia stacyi ratunkowej w drodze do szpitala miał miejsce dnia 1 b. m. po południu. Włościanin Iwan Mudryj z Sajkowej ad Werbirz, lat 60, żonaty, ojciec 5 dzieci, którego Matwij Kuziów jako ciężko chorego na płuca odwoził tramwayem do szpitala, omdlał podczas drogi. Z powodu nagłego pogorszenia wyniesiono Mudryja z wozu i przeniesiono na wóz pogotowia stacyi ratunkowej, na którym w drodze zmarł, a zwłoki komisaryat oddał do kostnicy szpitala krajowego.

— **Zamach samobójczy.** Uczeń szkoły rolniczej Wł. S., lat 17 liczący, wracając dnia 1 b. m. wieczorem do domu dorożką, przed mieszkaniem rodziców przy ul. M. Magdaleny, strzelił do siebie z rewolweru, raniąc się ciężko w lewy bok. Nieletniego desperata zabrali rodzice, udzielając mu w domu opieki lekarskiej.

— **Wiadomości policyjne.** Aresztowano notowanego Andrzeja Klimczaka, który napiwszy się i najadłszy bez pieniędzy w szynku pod l. 5 ul. Zamarstynowska usiłował wymknąć się przez sień ze skradzioną bańką okowity, wartości 15 zł.

Dobranym kluczem otworzył ubiegłej nocy nieznany sprawca drzwi od szynku Sary Agid przy ul. Sobieskiego i wykradł z szufladki gotówkę 110 zł. przeważnie w drobnej monecie, oraz 10 flaszek likierów.

Z wozu na placu Halickim skradziono rzeźnikowi Prokopowi garnek blaszany zawierający 25 klg. smalcu.

Aresztowano: Jaiika Sygala za kradzież łańcuchów od wagonu kolejowego;

Pawła Pękala za kradzież 2 żelazek do prasowania i budzika;

W. Kucharskiego za znaczną kradzież materyałów na szkodę aptekarza B.;

Lucia M., przytrzymanego przy sprzedawaniu dwóch latarń powozowych z kradzieży pochodzących.

Złożono w policyi dwa pęki kluczyków.

Także niedoszły samobójca. Niejaki Bronisław C., będąc w stanie silnie podnieconym, w cukierni przy ul. Sykstuskiej dobył rewolweru prosząc w pracowni subjektów, aby mu tenże naładowali, bo już sam tej czynności wykonać nie mógł. Dla uspokojenia nerwów desperata, oddano go tymczasem do aresztów policyjnych.

Małą zdobyczą kontentował się sprawca, który rozbiwszy kłódkę od kramu Berty Weich zabrał ze stolika woreczek zawierający tejże metrykę, kartę przemysłową, 4 fotografie, domimo i karty do gry.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Bolesław Trembowolski, em. sekretarz magistratu krakowskiego, przeżywszy lat 56.

We Lwowie, Róża z Ibromów Łysakowska, wdowa po oficerze z roku 1863, w 62 roku życia;

Ambroży Michalski, sierżant korpusu weteranów wojskowych, w 39 roku życia;

Józefa Karczówna, córka adwokata, siostra współredaktora *Nowej Reformy*, przeżywszy lat 25. Zwłoki przewiezione będą do Żółkwi, gdzie obrzęd pogrzebowy odbył się dziś, w piątek o godzinie 12 w południe.

W Wiedniu, Marcin Damjanicz, generalny audytor, w 91 roku życia. Sędzią wojskowym był od r. 1836.

(*ż*) **Z Sambora.** Staraniem tutejszego Towarzystwa prawniczego odbyć się ma w sobotę, dnia 4 b. m. w salach Kasyna powszechnego, pod skromną nazwą wieczorku z tańcami, wcale świetnie się zapowiadający bal. Komitet, na którego czele stoją pp. radca Dworu Ambroży Janowski i Wiceprezydent Kajetan Chyliński, umiał swą energią rozruszać ciche nasze miasteczko i jego okolicę tak, że zabawa przez nich urządzana, będzie — jak się zanosi — i liczna i ochocza. Na dzień 8 lutego zapowiedziany jest znowu piknik techników.

— **Jubileusz Spasowicza.** Od prof. Włodzimierza Spasowicza otrzymał *Czas* onegdaj następujący telegram:

„Nie mając możności odpowiedzieć wszystkim tym, którzy 28 stycznia przysłali mi w drodze telegraficznej i listownej powinszowania życzenia z racyi mojego siedmdziesięciolecia, upraszam szan. Redakcyę o podanie do publiczności wiadomości mojej serdecznej wdzięczności dla wszystkich tych, którzy obdarzyć mnie raczyli oznakami swego uznania za moje bardzo skromne zasługi."

— **Skazanie anarchisty.** Anarchista Willems, który w dziesięciu wypadkach dopuścił się zbrodni usiłowanego morderstwa przeciw policyantom, został skazany przez sąd przysięgłych w Brukseli na 15 lat ciężkiego więzienia.

— **D'Ennery,** o którego śmierci już donosiliśmy, zostawia około 10 milionów fr. majątku. Dziedziczy głównie jego córka pani Leroux i synowie, ale i o celach publicznych zmarły nie zapomniał. Dom jego, położony przy alei lasku Bulońskiego, przechodzi na własność państwa wraz z bogatymi zbiorami artystycznymi, które zawiera i ma być zamieniony na muzeum imieniem zapisodawcy. Willę w Antibes otrzymuje Towarzystwo artystów dramatycznych, wraz ze znaczną sumą pieniędzy i z poleceniem zamiany tej willi na przytułek dla starych i ubogich artystów-inwalidów. Towarzystwo autorów dramatycznych też otrzymuje znaczną sumę. Dodać należy, iż d'Ennery był z pochodzenia żydem i że był spokrewniony z najwybitniejszymi rodami izraelickimi we Francyi, n. p. z ministrem i senatorem Crémieux. Nazwisko d'Ennery zostało mu nadane przez cesarza Napoleona III, przedtem nazywał się Jacob.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Pan Aleksander Bandrowski, znakomity artysta opery frankfurckiej, przybył już do Lwowa i jutro, w sobotę wystąpi po raz pierwszy w „Tannhäuserze", a we wtorek po raz drugi w „Tannhäuserze".

Obok p. Bandrowskiego wystąpi jutro i we wtorek p. Teresa Arklowa w swej popisowej partyi Elżbiety. Jako Wenus debiutować będzie panna Wanda Roszkowska, Warszawianka. Inne partye odśpiewają pp.: Szymański, Jeromin i pani Skalska.

Z teatru krakowskiego. We wtorek przedstawiono w Krakowie komedyę p. t.: „W sieci", poleconą do grania na konkursie warszawskim. Autorem jest młody i pełen talentu pisarz J. A. Kisielewski. O sztuce pisze *Czas*: Jest to dzieło ogromnego, świeżego i oryginalnego talentu, pełne nadzwyczajnego rozmachu, ognistej wyobraźni i niezwykłej siły twórczej; — ale jednocześnie rażące błędy techniki teatralnej, brak perspektywy, i widoczne nieopanowanie przedmiotu okiem dramaturga — sprawiają, że sztukę p. Kisielewskiego uważać należy jako utwór młodzieńczy, wymagający gruntowej przeróbki i znacznych skróceń. W każdym razie z debiutów pisarskich, jakie mieliśmy w ostatnich latach, ten jest z pewnością najbardziej obiecujący. Do powodzenia sztuki przyczyniła się w pierwszym rzędzie doskonała gra pani Siemaszkowej i p. Solskiego.

W sobotę daną będzie w Krakowie najnowsza sztuka Schnitzlera, autora „Miłostek", p. t: „Spuścizna" (Vermächtniss), którą z wielkiem powodzeniem grają w Berlinie i Wiedniu.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś w piątek po raz trzeci „Tamten", sztuka w 5 aktach J. Maskoffa. Występ G. Fiszera.

W sobotę, po południu o pół do 4 dla młodzieży szkolnej „Zbójcy", tragedya w 5 aktach Fryderyka Schillera, z p. Chmielińskim w roli Franciszka Moora;

Wieczorem o godzinie pół do 8 „Tannhäuser", wielka opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera.

Pierwszy występ pani Teresy Arklowej, p. Aleksandra Bandrowskiego i p. Wandy Roszkowskiej.

W niedzielę po południu o godz. pół do 4 „Zaza", sztuka z życia zakulisowego w 5 aktach P. Bertona i K. Simona.

Wieczorem o godzinie pół do 8 po raz 30 „Gejsza", operetka w 3 aktach Sidneya Jonesa.

W poniedziałek po raz czwarty „Tamten", sztuka w 5 aktach J. Maskoffa.

We wtorek drugi gościnny występ Aleksandra Bandrowskiego po raz drugi „Tannhäuser", wielka opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera, drugi występ Teresy Arklowej.

We środę po raz 11 „Cyrano de Bergerac", romantyczna komedya w 5 aktach Edm. Rostanda z p. Chmielińskim w roli tytułowej.

Najbliższe nowości: „Kontrolor wagonów sypialnych, krotochwila Bissona. Również w tym sezonie daną będzie „Pamela", słynna sztuka Wiktoryna Sardou.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Losy państwowe z r. 1860. Przy ciągnieniu losów państwowych z r. 1860 wyciągnięto następujące serye: 69, 81, 145, 262, 38?, 474, 485, 495, 506, 653, 966, 1.286, 1.490, 1.518, 1.565, 1.608, 1.616, 1.695, 1.830, 1.865, 2.036, 2.065, 2.460, 2.475, 2.557, 2.646, 2.937, 3.004, 3.225, 3.546, 3.582, 3.845, 3.928, 3.935, 3.964, 4.059, 4.066, 4.175, 4.207, 4.258, 4.368, 4.400, 4.442, 4.597, 4.621, 4.875, 4.879, 4.994, 5.094, 5.183, 5.246, 5.312, 5.409, 5.499, 5.687. 5.764, 5.991, 6.148, 6.191, 6.280, 6.318, 6.367, 6.370, 6.396, 6.468, 6.544, 6.569, 6.685, 6.695, 6.733, 6.753, 7.290, 7.339, 7.418, 7.464, 7.794, 7.898, 7.911, 8.192, 8.202, 8.417, 8.432, 8.464, 8.735, 8.791, 8.792, 8.871, 8.977, 9.015, 9.025, 9.039, 9.134, 9.287, 9.305, 9.400, 9.414, 10.033, 10.064, 10.137, 10.266, 10.310, 10.315, 10 333, 10.357, 10.386, 10.548, 10.603, 10.778, 10.836, 11.078, 11.192, 11.338, 11.454, 11.479, 11.669,

11.686. 11.744, 11.753, 11.856, 11.969, 12.227, 12.272, 12.313, 12.540, 12.692, 12.928, 13.052, 13.083, 13.105, 13.125, 13.419, 13.531, 13.565, 13.711, 13.717, 13.798, 13.813, 13.889, 13.964, 14.037, 14.042, 14.053, 14.147, 14.223, 14.297, 14.394, 14.399, 14.586, 14.684, 14.755, 14.770, 14.788, 14.811, 14.944, 14.976, 15.077, 15.314, 15.405, 15.459, 15.476, 15.526, 15.542, 15.574, 15.777, 15.881, 15.889, 16.170, 16.258, 16.272, 16.407, 16.426, 16.615, 16.637, 16.658, 16.723, 16.835, 16.869, 16.896. 17.036, 17.038, 17.188, 17.274, 17.260. 17.318, 17.366, 17.373, 17.399, 17.472, 17.699, 17.785, 17.847, 17.938, 18.146, 18.372, 18.410, 18.417, 18.492, 18.623, 18.658, 18.699, 18.981, 19.172, 19.776, 19.355, 19.480, 19.715, 19.877, 19.962, 19.974, 19.977. — Ciągnienie premiowe odbędzie się 1 maja 1899.

Wiedeń, 1 lutego. Spirytus 18·30 do 18 60. Nafta galicyjska bez zmiany. Cukier surowy 12·55 do 12·60.

Wiedeń, 3 lutego. Targ zbożowy Pszenica na wiosnę 9·64—9·65, żyto na wiosnę 8·20—8·21, kukurudza na maj, czerwiec 5·12—5·13, owies na wiosnę 6·15—6·16, rzepak 12·20—12·30, olej rzepakowy na styczeń, luty 33—34.

Tendencya silniejsza. Ciepło.

Budapeszt, 3 lutego. Targ zbożowy. Pszenica na marzec 9·76—9·77, na kwiecień 9·56—9·57, na październik 8·71—8·72, żyto na marzec 8·05—8·04, kukurudza na maj 4·84—4·85, owies na marzec —·—·—, rzepak na sierpień — —, —·—. Popyt na pszenicę słaby. Tendencya niezmieniona.

Frankfurt, 2 lutego. Zamknięcie giełdy: Austr. Kredyty 225·90, kolej państwowa 154·—, Alpiny 244·—, Disconto 202·80, Laura 222·75.

Berlin, 2 lutego. Zamknięcie giełdy wieczornej: Banknoty austr. 169·50. Spirytus 40·30.

Paryż, 2 lutego. Zamknięcie giełdy wieczornej: Trzyprocentowa renta 102·65. Mąka na styczeń 45·45.

Londyn, 3 lutego. Bank angielski zniżył stopę procentową na trzy od sta.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan Najw. postanowieniem z dnia 26 stycznia b. r. udzielił Sankcyi uchwalonemu przez Sejm galicyjski projektowi ustawy, mocą której zezwolono Radzie powiatowej tarnobrzeskiej zaciągnąć pożyczkę aż do wysokości 30.000 zł.

Wiener Abendblatt donosi, że prezydent wyższego sądu krajowego w Wiedniu wydał do sądów podwładnych rozporządzenie, skierowane przeciw zbyt często się powtarzającym i zbyt długo trwającym aresztom śledczym. — Prezydent wzywa sądy, aby w każdym wypadku dopiero po ścisłem zbadaniu sprawy i stosunków zarządzały areszta śledcze.

Rada miejska w Bielsku uchwaliła na ostatniem posiedzeniu rezolucyę, w której zastrzega się przeciwko rzekomo niesprawiedliwym rozporządzeniom językowym dla Szląska, naruszającym, jak twierdzi, autonomię kraju i wydanym wbrew woli większości Sejmu. Rezolucya wyraża zdanie, że rozporządzeniami temi zakłócono spokój kraju i zapewnia, że Niemcy szląscy razem z Niemcami innych krajów energicznie przeciw temu wystąpią.

Parlament niemiecki uchwalił w trzeciem czytaniu projekt ustawy w sprawie zniesienia wyjątkowych zarządzeń przeciw Jezuitom.

Journal de St. Petersbourg omawiając głosy prasy zagranicznej o okólniku hr. Murawiewa w sprawie rozbrojenia powiada, że program rozesłany przed kilkoma dniami, nie jest jeszcze ostatniem tutaj słowem. Rząd rossyjski skorzysta z uwag, zawartych w poważnych artykułach organów zagranicznych.

Car Mikołaj odpowiedział na wiernopoddańczy adres sejmu finlandzkiego w tych słowach: „Dziękuję panom za wyrażone uczucia miłości i przywiązania. Spodziewam się, że uczucia te znajdą wyraz w obecnych pracach sejmu przez ścisłe zastosowanie się do stosunków miejscowych przez przyjęcie ustawy wojskowej.

Depesza urzędowa z Belgradu zaprzecza jak najbardziej stanowczo pogłoskom o ujawnieniu się w niektórych obwodach serbskich silnej agitacyi antidynastycznej.

Do najważniejszych wyników zamkniętej świeżo sesyi skupczyny serbskiej należą: dokonanie nowego podziału administracyjnego kraju, tudzież przedłużenie trzyletnich okresów ustawodawczych skupczyny do lat pięciu. Tak więc najbliższe wybory polityczne w Serbii nastąpią dopiero w r. 1901.

Nowy gabinet bułgarski ukonstytuował się w następujący sposób: dr. Grekow objął prezydyum i tekę spraw zagranicznych, Radosławow tekę spraw wewnętrznych, dyrektor statystycznego biura Iwanczow oświaty, Tonczew robót publicznych, dyrektor banku narodowego Tenew skarbu, Naczowicz tekę handlu i rolnictwa, Peszew sprawiedliwości, pułkownik Paprikow tekę wojny.

Nowy gabinet składa się z czterech członków partyi Radosławowa i z czterech ministrów, nie należących do żadnego stronnictwa.

Nowo mianowany prezydent gabinetu Grekow i minister skarbu oświadczyli jednemu z reprezentantów konsorcyum dla transakcyi z bułgarskiemi kolejami, że obstają przy uchwale co dó objęcia kolei wschodnich w zazarząd państwowy.

Agencya bułgarska ogłasza komunikat, zaprzeczający pogłoskom, jakoby z powodu przesilenia gabinetowego zaszły w kraju groźne demonstracye i krwawe rozruchy.

Rząd bułgarski dał ze swojej strony ponownie formalne zapewnienie, że nie tylko nie ma nic wspólnego z agitacyami macedońskiemi, lecz dołoży wszelkich starań, aby nie dopuścić do jakiejbądź awantury.

Z powodu bliskich wyborów do greckiej Izby deputowanych prawie cała prasa ateńska oświadcza się stanowczo przeciw kandydaturom poselskim oficerów, zaznaczając, że kraj i armia zrobiły jak najsmutniejsze doświadczenia z posłami w mundurach wojskowych. Dotychczas zgłosiło około 110 oficerów swoje kandydatury do Izby.

Z Konstantynopola dowiadują się dzienniki berlińskie, że sułtan podpisał irade, nadające niemieckiemu Towarzystwu kolei anatolskich koncesyę na założenie portu handlowego w Hajdar-basza. Z tego powodu piszą oficyalne *Berl. Neueste Nachrichten*: Tryumf ten Niemiec przyniesie korzyść wszystkim narodom, które pragną wziąć udział w pokojowem współzawodnictwie około ekonomicznego rozwoju Azyi Mniejszej.

Quesnay de Beaurepaire ogłosił wczoraj w *Echo de Paris*, że Izba karna trybunału kasacyjnego jeszcze przed referatem Barda chciała wydać w sprawie Dreyfusa wyrok uwalniający. Dalej zarzuca trybunałowi kasacyjnemu, że przed badaniem tajnego *dossier* usunął akta, świadczące przeciw Dreyfusowi. Nadto Picquartowi i starszemu rabinowi Paryża powierzyć miano tajemnice, o których nikt dowiedzieć się nie był powinien. To samo pismo donosi, że d. 24 stycznia Esterhazy został skonfrontowany z pułkownikiem Paty de Clamem i że przy tej sposobności przyszło między nimi do gwałtownej sceny. Jak *Gaulois* zapewnia, zjednoczone Izby trybunału kasacyjnego nie zamierzają podjąć nowego śledztwa rewizyjnego.

Izba karna trybunału kasacyjnego przesłuchiwała onegaj kapitana artyleryi Hartmanna. Komisya rewizyjna Izby deputowanych ograniczyła się onegdaj do samego odczytania *dossier*, tyczącego się śledztwa, które przeprowadził prezydent Mazeau. Wczoraj odbywały się w dalszym ciągu narady nad pojedyńczymi aktami *dossier*. Dzisiaj komisya przesłuchiwać ma ministra sprewiedliwości Lebreta i prawdopodobnie dopiero z końcem tygodnia ukończy swą pracę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 3 lutego. *(Dep. pryw. telefonem).* Juliusz Kossak zmarł dziś o godzinie 3 nad ranem. (Urodzony w roku 1824 w Wiśniczu, po odbyciu nauk gimnazyalnych zamierzał zrazu poświęcić się studyom prawniczym, wkrótce jednak przerzucił się na pole studyów rysunkowych i malarstwa. Przeniósł się do Lwowa, gdzie w rysunku kształcił się u ś. p. prof. Maszkowskiego. Objeżdżając następnie kraj i zwiedzając pałace wielkopańskie, stworzył wiele obrazów z życia sportowego.

Z pobytu w Łańcucie datuje się jego „Polowanie *par force*“, który to szkic podobał się nadzwyczajnie i zdobył młodemu artyście poparcie ze strony hr. Potockich, Rzewuskich, Stanisława hr. Borkowskiego, Wilhelma hr. Siemieńskiego, Włodzimierza hr. Borkowskiego, wreszcie Juliusza hr. Dzieduszyckiego, który zabrał młodego malarza z sobą na Wschód. Następnie przebywał Kossak jakiś czas w Stawiszczach na Ukrainie u hr. Aleksandrowstwa Branickich. Między r. 1850 a 1852 bawił Kossak w Warszawie i Królestwie, rozrywany po pałacach i dworach. W roku 1853 udał się do Paryża, gdzie się kształcił na wzorach wielkich batalistów. W roku 1860 ożenił się z panną Zofią Gałczyńską. Po roku 1860 stworzył cały szereg świetnych obrazów, jak: „Drzemiącego Mohorta“, „Przeprawa przez Dniestr“ i w. i. Po roku 1862 osiadł w Warszawie i był przez pewien czas kierownikiem działu artystycznego w *Tygodniku Ilustrowanym*, w którym pomieścił rysunki do powieści Bodzantowicza p. t, „Zawsze oni“, oraz do utworów Wincentego Pola. W r. 1869 udał się do Monachium wspólnie z Józefem Brandtem. Tu stworzył prześliczne: „Stado Mohorta“. W r. 1870 przeniósł się do Krakowa i zamieszkał na przedmieściu zwierzynieckiem, gdzie pracował bez wytchnienia i dał tak piękne rzeczy jak: „Stado hetmana Tarnowskiego“ „Stadnina ks. Romana Sanguszki“ „Floryan Szary w bitwie pod Płowcami“, „Jan III. pod Wiedniem“ „Atak ułanów polskich pod Custozzą“ i w. i.)

Ś. p. Juliusz Kossak zmarł po krótkiej chorobie z powodu zapalenia płuc. Pozostawił synów: znakomitego malarza Wojciecha Kossaka, dalej Tadeusza, właściciela dóbr i Stefana, urzędnika Banku krajowego, oraz dwie córki zamężne.)

Jarosław, 3 lutego. *(Dep. pr.).* Pogrzeb ś. p. Stefana hr. Zamoyskiego odbył się w Wiśniczu we środę w południe. Ciało, sprowadzone z Paryża, złożono w miejscowej cerkwi, gdzie odprawiono przed pogrzebem nabożeństwa. Celebrował ks. prałat Pelczar z Krakowa. Po nabożeństwach odprawiono kondukt według obu obrządków. Następnie proboszcz miejscowy wygłosił piękną mowę pogrzebową, w której dał świadectwo zasługom zmarłego, jego zacnej pracy obywatelskiej i ofiarności. Trumnę do grobu ponieśli na barkach włościanie, a nad mogiłą przemówił p. Makarewicz, dyrektor Towarzystwa oficyalistów prywatnych. W obrzędzie pogrzebowym wzięli udział reprezentanci wszystkich warstw towarzyskich i z całego kraju. Byli na pogrzebie: JE. Kazimierz hr. Badeni, b. Prezydent Ministrów, JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, JE. Jerzy ks. Czartoryski, August Gorayski, hr. Konarski, Zdzisław i Władysław ks. Lubomirscy, Andrzej hr. Potocki, Jan i Stanisław hr. Stadniccy, hr. Stanisławowie Siemieńscy-Lewiccy, ks. Dominik i Maciej Radziwiłłowie, hr. Józef, Stanisław i Jan Tarnowscy, hr. Stanisław i Antoni Wodziccy i t. d., i t. d.

Po złożeniu ciała do grobu, udali się uczestnicy smutnego obrzędu do pałacu, aby złożyć wyrazy żalu pozostałej wdowie, synom i córkom, oraz siostrom ś. p. zmarłego.

Wiedeń, 3 lutego. Na generalnem zebraniu Banku austro-węgierskiego sekretarz generalny mówił o sytuacyi i o kursach walutowych, podając do wiadomości, że istnieje ciągła dążność do zniżenia stopy procentowej.

Wiedeń, 3 lutego. *Neue Fr. Presse* donosi z Chebu, że starostwo tamtejsze zasystowało uchwałę rady gminnej, postanawiające wyasygnować z funduszów miejskich 1.000 złr. na pomnik Bismarcka.

Wiedeń, 3 lutego. *Fremdenblatt* donosi, że Najj. Pan nadał P. Ministrowi handlu baronowi Di Paulemu godność tajnego radcy.

Wiedeń, 3 lutego. Reskrypt P. Ministra wyznań i oświaty hr. Bylandta, wystosowany do szefów rządów krajowych w Galicyi, Czechach, Morawii, Dolnej Austryi, Styryi, Tyrolu i Bukowinie normuje od dnia 1 stycznia b. r. wysokość remuneracyi (adjutum) asystentów przy wydziałach medycznym i filozoficznym, oraz przy Politechnikach i Akademii rolniczej w Wiedniu na 700 zł. rocznie.

Praga, 3 lutego. *Narodni Listy* potwierdzają wiadomość, że Rząd zamierza ustawę o polepszeniu płacy sług państwowych aktywować na podstawie §. 14 na przeciąg bieżącego roku.

Praga, 3 lutego. *Narodni Listy* donosząc o wczorajszem posiedzeniu komisyi prawicy, powiadają, iż hr. Thun oświadczył na niem, że jedynym powodem odroczenia parlamentu była ciągła obstrukcya i brak nadziei, aby udało się ją powstrzymać. Jak długo potrwa stan pozaparlamentarny, na razie przewidzieć niepodobna.

Budapeszt 3 lutego. Przywódcy dysydentów Szilagyi, hr. Csaky i hr. Andrassy w obecności ministrów Fejervary'ego i Lukacsa, a nadto Kolomana Szella wręczyli bar. Banffy'emu punktacye opozycyi, które będą podstawą nowych rokowań.

Berlin, 3 lutego. *Reichsanzeiger* ogłasza reskrypt cesarza do kanclerza Hohenlohego, wydany z okazyi urodzin cesarskich, w którym monarcha z wdzięcznością wspomina o łasce Boga wspierającej go przez 40 lat jego życia. Szczególną łaskę widzi cesarz w spełnieniu najgorętszego swego pragnienia t. j. podróży do Ziemi Świętej, gdzie pionierzy niemieckiej kultury i chrześciańskiej miłości bliźniego czynią zaszczyt niemieckiemu imieniu. Cesarz wspomina o gorących życzeniach wszystkich kół ludności dochodzących doń w dniu urodzin nawet z krajów położonych w dalekich częściach świata, w czem zaznacza się świadomość ścisłych węzłów łączących panującego z narodem. Cesarz czując się tem wzmocniony dążyć będzie i nadal całą siłą do zwiększenia ojczyzny i utrzymania pokoju jako podstawy rozwoju.

Sofia, 3 lutego. *Agencya bułgarska* donosi, że nowy gabinet zajęty jest przygotowaniami do pogrzebu zmarłej księżnej do tego stopnia, iż do tego czasu nie zajmował się kwestyami politycznemi. Minister spraw wewnętrznych Radosławow wystosował do swego stronnictwa telegram, wzywający stronników, aby zachowali spokój, gdyż w przeciwnym razie poda się natychmiast do dymisyi. W obec krążących rozmaitych pogłosek stwierdza *Agencya burgarska*, że w całym kraju panuje spokój.

Sofia, 3 lutego. O ostatnich chwilach księżnej donoszą: Krótko przed śmiercią przyprowadzono do łoża księżnej, dzieci: ks. Borysa i ks. Cyryla, aby po raz ostatni zobaczyły matkę. Dzieci pozostały do ostatniej chwili, dopiero po skonstatowaniu śmierci wyprowadzono je z pokoju. Księżna nie wcale zmienioną, twarz jej tylko nieco jest blada. Zdjęto kilka masek pośmiertnych.

Paryż, 3 lutego. Przesłuchanie znawców przez trybunał kasacyjny trwa dalej. Jeden z nich odwołał dawniejsze swe zeznania, inni obstają przy tem, że „bordereau“ pisał Dreyfus.

Paryż, 3 lutego. Komisya rewizyjna Izby postanowiła zażądać od rządu śledztwa uzupełniającego śledztwo prezydenta Mazeau. Rząd polecił tym trzem sędziom, którzy prowadzili pierwsze śledztwo, przeprowadzić śledztwo uzupełniające. Ogłoszenie aktów śledczych zarządzone zostanie prawdopodobnie dopiero po zupełnem jego ukończeniu.

Paryż, 3 lutego. Quesnay de Beaurepaire powiada w *Echo de Paris*, że pewny, bardzo poufny akt wyjęty został z tajnego *dossier* sprawy Dreyfusa i wydany agentowi jednego z państw, należących do trójprzymierza.

Paryż, 3 lutego. *Agencya Havasa* zaprzecza pogłoskom, jakoby między rządem i komisyą rewizyjną istniała poważna różnica zdań.

Auckland, 3 lutego. Jak tu donoszą z Samoa pod datą 24 stycznia, rabunki i walki trwają dalej. W najbliższych dniach obawiają się jeszcze pogorszenia sytuacyi.

Londyn, 3 lutego. *Biuro Reutera* donosi z Melbourne, że prezydent ministrów wszystkich stanów australskich, które są reprezentowane na zebranej obecnej w Melbourne konferencyi ogólnej, oświadczył, iż wszelkie wstępne formalności są załatwione, a utworzenie federacyi australskiej w zupełności zapewnione.

Konstantynopol, 3 lutego. Porta zawiadomiła reprezentanta Bułgaryi, że decyzyę w sprawie koncesyi na kolej oryentalną odracza po święcie Bajramu.

Cesarz niemiecki telegrafował do sułtana z podziękowaniem za koncesyę na założenie kabla telegraficznego między Konstantynopolem a Konstancyą. Cesarz pisze, że będzie to nowem zacieśnieniem węzłów między oboma państwami.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3 lutego 1899. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)* godz. 2 min. 30. Akcye austr. zakł. kredyt. 362·62, Akcye węg. zakł. kredyt. 397·—, Akcye Anglobanku 155·50, Akcye Unionbanku 311·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 245·25, Akcye Bankvereinu 276·—, Akcye Bodenkredit 478·—, Akcye galicyjskiego Banku hipot. 381·—, Akcye kolei państwowych 362·62, Akcye kolei południowej 70·—, Akcye tramwayowe 553·—, Akcye kolei Elbethal 256·—, Akcye kolei północnej 351—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 293·25, Akcye Alpine 239·—, Akcye Rima Muranyi 317·50, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1042·—, Akcye fabryki broni 203·—, Akcye tureckie tytoniowe 126·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 95·70, Renta majowa 101·60, Austryacka renta koronowa 102·20, Węgierska renta koronowa 97·90, 56 l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 94·75, 4 prc. listy Banku krajowego 98·—, 4 i pół prc. listy Banku krajowego 100·50, 4 prc. listy Banku hipotecznego 96·75, 4 i pół prc. listy Banku hipotecznego 100·20, 5 prc. listy Banku hipotecznego 110·—, 4 prc. Obligacye propinacyjne 97·60, 4 prc. galicyjska krajowa pożyczka 97·35, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 94·—, Losy tureckie 58·70, Marki 58·95, Rubel 127·37.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

W y k a z

pięciu liczb wyciągniętych w c. k urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 1 lutego 1899.

44 — 10 — 41 — 77 — 58

Następne ciągnienia odbędą się dnia 15 lutego i 1 marca 1899.

Przyjechali do Lwowa

dnia 2 lutego 1899.

HOTEL GEORGE.

PP. St. hr. Wodzicki z Krakowa, W. hr. Dzieduszycki z Jezupola, J. hr. Zamoyski z Sokołowa, W. hr. Tyszkiwicz ze Starych Brodów, B. Rulikowski z Polski, Z. Mars z Limanowy, T. Wosocki z Uwina.

HOTEL IMPERIAL.

PP. A. ks. Puzyna z Litwy, St. hr. Wiśniewski z Krystynopolu, H. hr. Starzeński z Łowczyce, T. hr. Stadnicki zz Sądowej Wiszni, M. Rozwadowska z Babin, M. Gojan z Czernowiec, A. Klumenfeld, z Krakowa J. dyr. Fänkel z Tarnopola.

HOTEL EUROPEJSKI

PP. T. hr. Potocki z Uhrynia, M. Machowski z Tyczyna, K. dr. Selliger z Wiednia, H. Woif z Wiednia, J. Smolski z Zagórza, J. Glück z Budapesztu, A. Makomaski z Wołynia.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Ruch pociągów kolejwyoch obowiązujący z dniem 1. maja 1898.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są według zegara środkowo - europejskiego)

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	3·04	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec Podzamcze
	3·30	Z Podwołoczysk. Kozowy, Grzymałowa na dworzec główny
5·10		Z Krakowa, (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Chabówki i Orłowa przez Tarnów, Rzeszów i Przemyśl, Sambora przez Przemyśl
	6·45	Z Ickan (Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Serethu, Berhomethu, Nowosielicy, Husiatyna, Kałusza
	7·30	Z Zimnej wody od 8 maja do 11 września włącznie
	7·40	Z Janowa
	7·50	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
	7·55	Ze Sokala i Rawy ruskiej
	8.05	Z Ławocznego (Pesztu). Kałusza, Chyrowa, Stryja
	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
	9·05	Z Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wieliczki i Orłowa przez Tarnów od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie) z Mezö - Laborcz (Pesztu) Chyrowa przez Przemyśl
	10·35	Z Ickan. Suczawy
	10·45	Z Jarosławia, Lubaczowa
	1·01	Z Janowa
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina. Wrocławia), Chabówki i Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl
	1·40	Ze Skolego i Stryja (z Hrebenowa tylko od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$ włącznie) Kałusza, Chyrowa
1·50		Z Ickan (Bukaresztu. Gałacu. Jass), Suczawy, Radowiec, Serethu, Körösmezö. Husiatyna. Kałusza
2·15		Z Podwołoczysk. (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów, na dworzec Podzamcze
2·30		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów na dworzec główny
	5·00	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy), Grzymałowa Kozowy, Brodów, na dworzec Podzamcze
	5·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Kozowy, Brodów na dworzec główny
	5·40	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu, Serethu, Kozowy, Podwysokiego
	5·55	Ze Sokala, Bełzca i Lubaczowa
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
	7·57	Z Janowa od $^{1}/_{5}$ do $^{31}/_{5}$ wł. i od $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{9}$ wł. codziennie od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł. tylko w święta i niedziele
	8·12	Z Brzuchowic tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{30}/_{6}$ wł. i od $^{16}/_{8}$ do $^{11}/_{9}$ wł.
	8·31	Z Brzuchowic tylko od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{8}$ wł.
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), z Lubaczowa przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Sanoka, M Laborcza (Pesztu) przez Przemyśl; z Orłowa przez Tarnów od $^{1}/_{7}$ do $^{30}/_{9}$; z Jasła przez Rzeszów
	8·53	Z Janowa od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie tylko w dnie powszednie
	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia Warszawy) Wieliczki, Lubaczowa przez Jarosław; z Jasła Rymanowa Krosna, Iwonicza, Mezö - Laborcz (Pesztu) przez Przemyśl
9·39		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec Podzamcze
9·45		Z Ickan (Bukaresztu Jass, Gałacu), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Czudyna, Körösmezö, Husiatyna, Podwysokiego i Kozowy
9·55		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec główny
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia
	12·15	Ze Skolego, Kałusza, Borysławia

U W A G A: Czas środkowo - europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo - europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö,-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl; Jasła przez Rzeszów, Wieliczki
	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu) Borysławia
6·00		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca głównego
6.05		Do Ickan (Gałacu, Jass, Bukaresztu), Podwysokiego, Kozowy, Körösmezö, Husiatyna, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
6·15		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca Podzamcze
8·35		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
	8·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów
	9·15	Do Skolego, Hrebenowa od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$ wł. Kałusza, Borysławia Chyrowa
	9.25	Do Janowa
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca głównego
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca Podzamcze
	9·55	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa
	10·55	Do Ickan, Sopowa, Berhomethu, Radowiec. Suczawy
	12·50	Do Janowa od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{8}$ wł. tylko w niedziele i święta
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego
2·08		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów z dworca Podzam.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{11}/_{9}$ wł. w niedziele i święta
2·40		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körösmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu)
2·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·00	Do Stryja — Skolego tylko od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$ wł.; do Borysławia, Chyrowa
	3·11	Do Janowa
	3·16	Do Zimnej wody tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{11}/_{9}$ wł.
	3·26	Do Brzuchowic tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{11}/_{9}$ włącznie
	4·55	Do Jarosławia, Sambora przez Przemyśl
	6·20	Do Janowa od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie tylko w dnie powszednie
	6 30	Do Ickan, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy) Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł.
	6·55	Do Tarnopola z dworca głównego
	7·00	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa, Kałusza
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej
	7·15	Do Tarnopola z dworca Podzamcze
	8·40	Do Janowa od $^{1}/_{5}$ do $^{31}/_{5}$ i $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{9}$ wł. codziennie; od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł. w niedziele i święta
	10·05	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec, ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu. Radowiec, Suczawy
10·40		Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora. Sanoka, Rymanowa. Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, z dworca głównego
	11·27	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkam

Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 3 lutego 1898.

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
I. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210.30	212.30
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	293 —	296 —
Banku hip. gal. po 200 zł. a. w.	378 —	388 —
„ kred. gal. po 200 zł. a. w.	200 —	210 —
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. aw.	205 —	212 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	258 —	265
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	206.—	208.—
II. Listy zastawne za 100 zł.		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10 % pr.	110 20	110 90
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100 —	100 70
„ „ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	96 50	97 20
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	101 —	101 70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98 —	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97 —	97 70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los. w 41½ lat	97 —	97 70
4% los w 56 lat	94 90	95 60
III. Obligi za 100 zł.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97 80	98 50
Bukow. funduszu propin. 4% w. a.	102 25	— —
Komunalne Banku kr. 4% (2em.)	102 30	— —
„ „ „ 4½% (3em.)	100 50	101 20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97 50	98 20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	104 —	— —
„ „ 4% wa. z roku 1891	— —	— —
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97 50	98 20
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	94 —	94 70
IV. Losy.		
Miasta Krakowa	26 30	28 —
„ Stanisławowa	51 —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	5 65	5 75
Napoleondor	9 52	9 62
Pół Imperiał	9 50	9 60
Rubel rosyjski srebrny	1 20	1 25
„ „ papierowy	127 30	128 30
10 marek niemieckich	58 80	59 25

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2 lutego 1899.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad	101.55	101.75
luty-sierpień	101.55	101.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.25	101.45
kwiecień-październik	101.30	101.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	174.—	177.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	—.—	—.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	—.—	—.—
„ „ 1864 po 100 zł.	194.50	195.50
„ „ 1864 po 50 zł.	194.50	195.50
Listy zast. domen. państ. po 120 zł. 5 prc.	152.—	—.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.90	120.10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	102.20	102.40
C. Obligacyi kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	119.50	120.50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	127.40	128.30
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.30	100 35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	210.80	211.80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.20	114.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100.—	100.80
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	99.75	100.75
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	98.75	99.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.—	100.
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	119.—	119.80
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	119.90	120.10
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.95	98.15
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.70	101.70
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.—	139.80
„ poż. premiowa za 100 zł.	160.50	161 75
„ „ „ za 50 zł.	160 —	161.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	97.—	98.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95.70	96.70
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	130.75	131.75
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	108.65	109.65
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.35	98.35
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	102.75	103.65
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	97.35	98.25
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.60	98.60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.—	94.50
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr	34.75	35.25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	57.75	58.25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	100.50	101.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.30	99.30
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	121.60	122.60
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.50	118.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	104.75	105.25
„ „ „ „ los 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.—	111.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.20	100.50
„ „ „ „ „ 60 lat. za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.75	95.25
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	98.—	98.50
„ „ „ „ 4 pr. pr. stare	97.75	98.10
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	94.70	95.40
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.—	101.80
Banku krajowego oblig. komun 2 Emisya 5 pr.	102.10	102.75
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.75	—.—
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kor 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.10
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.60	107.60
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	115. -	116.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.40	102.40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	102.—	103.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.25	102.25
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.25	102.25
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.10	93.—
Kol. Lwów-Czer. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.75	99.75
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.50	109.50
„ „ „ „ 1888 za 200 zł. 5 pr.	108.50	109.50
„ „ „ „ 1888 za 200 zł. 4 pr.	98.70	99.70
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	6.75	7 15
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	198.75	199.75
Clary 40 zł. mk.	62.—	63.—
Tow. żegl. na Dunuju 100 zł. mk. 4 pr	170.—	180.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	29.25	30.25
Losy m. Krakowa 20 zł.	26.60	27.60
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	24.25	25.25
Palffy 40 zł. mk.	64.50	65 50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.25	20.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	11.20	11.80
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	26.25	27.25
Salma 40 zł. mk.	85.50	86.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	29 50	30.—
St. Genois 40 zł. mk.	84.—	85.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	51.—	55.—
„ „ Tryestu 100 zł mk. 4½ pr.	165.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	70.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	64.—
K. Akcye banków (za sztukę.)		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	155.—	155.50
Peszt. banku handl. 500 zł	1472.—	1476.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	360.10	360.60
Węg. banku kredyt. 200 zł.	397.—	397.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	740.—	748.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	381.—	384.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	207.—	207.50
Banku dla kraj koronnych 200 zł.	246.25	246.75
„ Austro-węg. 600 zł.	936.—	940.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	309.—	310.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	135.30	136.—
Zivnostenska banka 100 zł.	133.75	134.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	210.—	211.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	150.—	155.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3510.—	3530.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	294.—	296.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I 200 zł.	215.—	216.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	454.—	455.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	367.—	368.50
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	400.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	236.50	237.—
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1024.—	1026.—
Schodnicy 500 kor.	765.—	775.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	125.25	126.25
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	180.30	180.40
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.97	59.12
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.45	120.85
Paryż za 100 fran.	47.82	47.87
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.35	44.45
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.50	47.55
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	5.71	5.73
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.55	9.56
20-markówka	11.78	11.82
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.97	59.02
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.45	44.60
Ruble	1.27	1.27

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 399/98 (3) (323 3—3)

Na żądanie p. Michała Schmidta kowala w Tadaniach odbędzie się dnia 9 marca 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie, niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacya 5/10 części realności whl. 279 i 15/60 części realności whl. 284 gm. Tadanie złożonych z p. b. 60, grt. 259/2 160 p. b. 61/1 z domem Nr. 39 stajnią, szopą, poddaszem, spichlerzem, stodołą, parkanem, płotem.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, razem sprzedać się mające, są ocenione na 81 zł. 37½ ct.

Najniższa cena wynosi 54 zł. 24 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kamionka str., dnia 24 listopada 1898.

L. cz. E. 127/98 (12) (668 2—3)

Na żądanie Banku krajowego, zastąpionego przez adw. Dra Tilla, odbędzie się dnia 2 marca 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Stanisławowie licytacya dóbr Bukówna objętych whl. 410 księgi przy tutejszym sądzie prowadzonej, Henryka Edmunda Potockiego własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnościami przy udzieleniu pożyczek na 80.000 zł.

Najniższa cena wynosi 53.333 zł. 43 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 13 stycznia 1899.

L. cz. III 1102/93 (2) (698 2—3)

Na żądanie Jakóba Schertza, odbędzie się dnia 28 marca 1899 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Brzozowie licytacya 1/3 części z 34/48 i cz. 1/3 części z 34/41 z 7/48 części realności lwh. 298, tudzież 1/3 z 10/48 części i 1/3 cz. części, 34/41 części z 7/48 części realności lwh. 1012 ks. gr. gminy Brzozów objętych, dłużniczek Maryi Buczek własnych.

Części nieruchomości powyższych wystawione na licytacyę, są ocenione na 229 zł.

Najniższa cena wynosi 152 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 31 grudnia 1898.

L. cz. E. 129/98 (3) (462 2—3)

Na żądanie Salamona Brülla, właściciela realności w Zawoji, odbędzie się dnia 15 marca 1899 o 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III licytacya połowy posiadłości lwh. 1268 1|4 części posiadłości lwh. 1247 i 1267 oraz 2|8 części posiadłości lwh. 1257 ks. gr. gm. kat. Zawoja objętych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 334 zł. 73½ ct.

Najniższa cena wynosi 223 zł. 73 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego, rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Maków dnia 14 września 1898.

L. cz. III. 99/92 (276) (717 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należących się c. k. uprz. gal akcyj. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Czesława Irzykowskiego 10 rat po 990 zł. odbędzie się w tymże sądzie w sali Nr. 11 dnia 20 lutego 1899 o godz. 10 rano publiczna licytacya majętności Wołczkowce wyk. hip. l. 235.

Na tym terminie sprzedaż nastąpi za jakąkolwiek cenę kupna.

Cena wywołania 60830 zł.

Wadyum 6083 zł.

Dalsze warunki licytacyjne, protokół opisania przynależności, wyciąg hipoteczny przejrzane być mogą w kancelaryi Oddziału I. tutejszego sądu.

Dla firmy M. B. Goldschmidt, Abrahama Rotha i niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem dr. Billeta adwokata w Złoczowie.

Złoczów, 24 grudnia 1898.

L. cz E. 360/98 (4) (607 2—3)

Na żądanie Anny 4o. śl. Białek i Maryanny Krażel odbędzie się dnia 10 marca 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Pilznie licytacya realności whl. 103 ks. gr. gm. kat. Dąbie Maryanny, Jana, Józefa, Stanisława, Wojciecha i Teresy Lab k własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 krów, 1 klaczy, pługa, brony i wozu.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 172 zł. 93½ ct., przynależności zaś na 6 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 308 zł. 96 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli oraz dla tych którymby niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła ustanawia się dr. Marcina Bujnowskiego w Pilznie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pilzno, dnia 20 stycznia 1899.

L. cz. E. 143/98 (2) (697 1—3)

Na żądanie Mortka Rubenfelda, odbędzie się dnia 8 lutego 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacya połowy realności lhw. 86 i jednej czwartej części realności lwh. 87 ks. gr. gm. Dydnia objętych, dłużnika Jana Milczanowskiego własnych.

Części nieruchomości powyż wymienionych, wystawione na licytacyę, są ocenione na kwotę łączną 341 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 227 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 31 października 1898.

L. cz. E. 553/98 (4) (681)

Na żądanie Jakóba Friedmanna w Krakowie odbędzie się dnia 28 lutego 1899 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności whl. 281 ks. gr. gm. kat. Brzeszcze objętej, wraz z przynależytościami, składającemi się z inwentarza martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 2851 zł. 87 ct. w. a. przynależności zaś na 86 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 1958 zł. 58 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k Sąd. powiatowy, Oddział III.

Oświęcim, dnia 20 grudnia 1898.

L. 1150 (757)

Sprzedaż osobliwych gatunków tytoniu i cygar w Tarnowie będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Sprzedawca ma ponosić z własnych funduszów koszta przewozu materyałów tytoniowych jakoteż wszelkie inne wydatki połączone z wykonywaniem tej sprzedaży.

Interes należy objąć najdalej w 14-tu dniach po otrzymaniu zawiadomienia o zatwierdzeniu nadaży.

Oferta ma być wystawiona w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie ogólnych szczegółowych postanowień względem sprzedaży osobliwych gatunków tytoniu i cygar. Postanowienia te można przejrzeć u podpisanej władzy.

Żądanie poboru prowizyi ma być określone przez stopę procentową od sprzedanego materyału tytoniowego.

Oferty stosownie do przepisu wystawione należy wniść opieczętowane najdalej do 3 marca 1899 do godz. 12 przed południem u naczelnika podpisanej władzy.

Wadyum, które ma być złożone wynosi 150 zł.

Oferty nie zawierające zobowiązania do prowadzenia sprzedaży bez połączenia z innem przedsiębiorstwem, nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego

Tarnów, dnia 28 stycznia 1899.

L. cz. E. VIII 1291/98 (7) (741 1—3)

Na żądanie Szai Guttera, kupca w Krakowie zastąpionego przez adw. dr. S. Tillesa w Krakowie odbędzie się dnia 17 lutego 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w b. Nr. 29 w Krakowie licytacya realności lwh. 2002 Dz. VI w Krakowie przy ulicy Bosackiej położonej Maryi Kantorowej własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 8850 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 5900 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 31.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

O tabularne zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości wzywa się c. k. sąd krajowy w Krakowie przesyłając mu wygotowanie niniejszej uchwały.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 28 listopada 1898.

Ч. сп. Е. 753/99 (2) (750 1—3)

На попиранє Івана Яців в Тужилові відбуде ся дня 16 лютого 1899 перед полуднем о 11½ годині в низше означенім суді комната ч. 7 у Калуши переторг реальности вик. 381 кн. гр. гром. Тужилів необ. маси спадковой бп. Николи Шміблюка власной.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена на 350 зл.

Найнизша подача виносить 253 злр. 33 кр. понизше тої квоти не відбуде ся продаж

Условія переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастралний, протоколи оціненя і т. д.) могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді ч 6 підчас годин урядових.

Права котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи. для котрих під той час що до недвижимостй якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вказали поіменно повновластця для доручень, мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. повітовий суд Відділ I.

Калуш, дня 16 вересня 1898

L. cz. E. 253,93 (4) (649 3—3)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Jasła zastąpionej przez adw. dr. Baranowskiego odbędzie się dnia 17 lutego 1899 o godzinie 9½ przed południem w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 w Frysztaku licytacya posiadłości whl. 242 gm. Frysztak objętej Szyji i Małki Kornów własnej wraz z przynależytościami składającemi się z drewutni.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 5086 zł. przynależności zaś na 100 zł.

Najniższa cena wynosi 2593 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.
C. k. Sąd powiatowy.
Frysztak, dnia 2 stycznia 1899.

L. cz. E. 141/98 (10) (737 1—3)
Na żądanie c. k. uprzyw. galicyj. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Wilhelma Holzera we Lwowie, odbędzie się dnia 27 lutego 1899 o godz 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 22 w Krakowie licytacya dóbr Gwoździec średni lwh. 760 objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzeworostu, krzaków i drzewa, tudzież inwentarza żywego i martwego.
Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9500 zł., przynależności zaś na 4134 zł. 50 ct.
Najniższa cena wynosi 9089 zł. 67 ct, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 20 grudnia 1898.

Konkursa.

L. 9945/II (690 3—3)
Konkurs
Na posady:
1. pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Zwierzyńcu, w powiecie krakowskim, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 400 zł.
Pobory:
Płaca rocznych 400 zł.
za służbę telegraficzną 120 zł.
ryczałtu kancelaryjnego 100 zł.
i wynagrodzenia 180 zł. na posłańca pieszego codziennie do Krakowa 2. i napowrót;
2. ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:
a) w Niegowcach, w powiecie kałuskim
b) w Jezierzanach obok Buczacza;
c) w Dublanach w powiecie lwowskim i
d) w Bruśniku nowym w powiecie grybowskim za kontraktem służbowym i kaucyą dla Niegowiec, Jezierzan i Bruśnika po 200 zł., zaś dla Dublan 300 zł.
Pobory dla Niegowiec:
płaca rocznych 150 zł.
ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.
i wynagrodzenia 200 zł. na codziennego posłańca pieszego do Kałusza i napowrót.
Dla Jezierzan:
płaca rocznych 200 zł.
ryczałtu kancelar. 60 zł.
i wynagrodzenia 240 zł. na posłańca pieszego 3 lub 4 razy dziennie do dworca kolei żelaznej tamże i napowrót.
Dla Dublan;
płaca rocznych 300 zł.
za służbę telegraficzną 120 zł.
ryczałtu kancelar. 80 zł.
i wynagrodzenia 650 zł. za codzienną jazdę posłańczą do Lwowa i napowrót.
Dla Bruśnika nowego:
płaca rocznych 100 zł.
ryczałtu kancelar. 20 zł.
i wynagrodzenia 150 zł. na codziennego posłańca pieszego do Ciężkowiec i napowrót.
Podania należy wnieść najpóźniej do 12 lutego br. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 27 stycznia 1899.

L. 401/pr. (730 2—3)
KONKURS.
Celem obsadzenia opróżnionej w departamencie rachunkowym c. k. Namiestnictwa posady starszego radcy rachunkowego w VII klasie rangi, ewentualnie posady radcy rachunkowego w VIII-mej, rewidenta rachunk. w IX-tej, oficyała rachunk. w X-tej lub asystenta rach. w XI-tej klasie rangi z systemizowanymi poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca lutego b. r.
Kandydaci ubiegający się o te posady winni wnieść podania opatrzone w dowody kwalifikacyi oraz znajomości języków krajowych w terminie konkursowym w drodze służbowej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie.
Lwów, dnia 24 stycznia 1899.

L. 977 (782 1—3)
Ogłoszenie konkursu.
W celu nadania pięciu posagów po dwieście pięćdziesiąt dwa (252) zł. w. a. z fundacyi Szczepana Zaremby Skrzyńskiego na wyposażenie pięciu panien szlacheckich, ogłasza się niniejszem konkurs.
Posagi te zostaną nadane w roku bieżącym pięciu wychodzącym w tym roku za mąż uczciwym pannom pochodzenia szlacheckiego, religii chrześciańskiej, zrodzonym w prawem małżeństwie z ojca wylegitymowanego szlachectwem polskiem w metryk ch szlachty galicyjskiej. Ubogie i sieroty będą miały pierwszeństwo.
Rozdawnictwo wykona Wydział krajowy na przedstawienie właścicielki dóbr Łużna JWP. Oktawii z hr. Tarnowskich hr. Skrzyńskiej, ewentualnie zaś także z pominięciem tego prawa prezenty.
Kandydatki winny wnieść podania swe do Wydziału krajowego, najpóźniej do 31 maja r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo o stosunkach majątkowych, świadectwo moralności i dowody szlachectwa polskiego, a ewentualnie także dowody swego sieroctwa.
Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 21 stycznia 1899.
GROTT.

Upadłości.

L. cz. S. 1/99 1 (667 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Sanoku otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Simona Alstera właściciela handlu towarami korzennymi i wiktuałami w Baligrodzie mianuje c. k. radcę sądu krajowego p. Józefa Ilnickiego komisarzem konkursowym, wzywa c. k. sąd powiatowy w Baligrodzie opieczętowanie i masy konkursowej, a c. k. notaryuszowi P. Angielczykowskiemu polecamy zinwentowanie masy konkursowej i przedłożenia inwentarza do dni 8.
Tymczasem zarządcą masy konkursowej mianuje się p. dr. Nathana Nebenzahla adwokata w Sanoku i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 9 lutego 1899 o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.
Dla ogłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się termin do dnia 23 marca 1899, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.
Na terminie zaś dnia 13 kwietnia 1899 u komisarza konkursowego odbyć się mającym winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają wykazać Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania powołać.
Na koniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik Urzędowej Gazety Lwowskiej.
Z c. k. Sądu obwodowego, Oddział IV.
Sanok, dnia 27 stycznia 1899.

L. cz S. 1/99 (1) (739 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Antoniego Olszewskiego zaprotokołowanego kupca w Przemyślu, właściciela firmy „Antoni Olszewski handel przyborów kościelnych, srebra, chińskiego srebra i herbaty w Przemyślu" mianuje się c. k. Radcę Sądu kaj. Dr. Miklaszewskiego komisarzem konkursowym i poleca c. k notaryuszowi Budzynowskiemu opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.
Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adw. dr. Angermana w Przemyślu i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na audyencyi dnia 15 lutego 1899 o godz. 10 rano biuro Nr. 4 z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lubwyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego się stawili.
Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się kres do 8 marca 1899, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, dosięgną.
Na audyencyi zaś dnia 10 kwietnia 1899 o godz. 10 rano u komisarza konkursowego odbyć się mającej, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.
Na tejże audyencyi będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.
Na koniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety lwowskiej.
Przemyśl, 30 stycznia 1899.

L. cz. S. 1/99 (1) (734 1—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie na skutek uchwały Sądu krajowego wyższego z dnia 4 stycznia 1899 R. II. 17/99 (1-2) otwiera konkurs na majątek Józefa Bitza, nieprotokołowanego kupca w Podgórzu, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje.
Komisarzem konkursowym ustanawia się Pana Dr. Karola Górskiego, Radcę c. k. sądu krajowego i przełożonego sądu powiatowego w Podgórzu, a tymczasowym zarządcą masy Pana Dr. Izydora Feuereisena, adwokata w Podgórzu.
Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 10 lutego 1899 o godz. 10 przed poł. przed komisarzem wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się, co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.
C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 28. marca 1899 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie, lub w c. k. sądzie powiatowym w Podgórzu podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 24. kwietnia 1899 o godzinie 10 rano, w biurze komisarza konkursowego w Podgórzu oznaczonym, uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.
Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo w miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.
Wierzyciele, którzy w Podgórzu lub w jego pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika, w Podgórzu zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostanie.
Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".
Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.
Kraków, dnia 28 stycznia 1899.

L. cz. S. 24/98 21 (735)
C. k. Sąd krajowy cywilny oddział VI w Krakowie na podstawie jednomyślnych wniosków stawających na audyencyi w dniu 4 stycznia 1899 wierzycieli do upadłości Saula Laufera nieprotokołowanego kupca w Krakowie zatwierdził dr. Henryka Schornsteina adwokata w Krakowie dotychczasowego tymczasowego zarządcę masy w jego urzędzie, a zarazem zamianował jego zastępcą p. Józefa Faltera, spólnika firmy Dattner i Falter w Krakowie.
Kraków, 4 stycznia 1899.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 719/98 4 (510 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie ogłasza, że w Komorowie dnia 31 sierpnia 1898 zmarł Marcin Koszaty vel Kosiaty z pozostawieniem pisemnego kodycylu, do którego spadku powołany z ustawy tegoż syn Tomasz Koszaty vel Kosiaty w Ameryce pozostający.
Gdy miejsce pobytu ostatniego nie jest znane, wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku od daty tego ogłoszenia do przyjęcia spadku tego osobiście lub przez pełnomocnika tem pewniej się zgłosił, ileże w razie przeciwnym spadek ten ze zgłaszającymi się tudzież z kuratorem dla niego w osobie Jędrzeja Koszatego vel Kosiatego ustanowionym zostanie przeprowadzony.
C. k Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, 10 stycznia 1899.

G. Zl. T. 15/98 1 (666 2—3)
Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Kolomea wird über Ansuchen des Menasche Grünstein Kaufmannes in Kolomea der Besitzer des angeblichen in Verlust gerathenen Spareinlagebuches des Kaufmännischen Escompte-Vereins registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Kolomea ddo Kolomea 10 Jänner 1898 Einlags Nr. 2063 Folio Nr. 87 aufgefordert dieses Spareinlagebuch binnen sechs Monaten von der dritten Kundmachung dieses Edictes gerechnet, diesem Gerichte vorzulegen, als sonst dieses Spareinlagebuch für amortisirt erklärt werden wird.
K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.
Kolomea, am 14 Jänner 1899.

L. cz. C. 5/99 2 (700 2—3)
Przeciw Wojciechowi Gaździakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krościenku przez Wojciecha Gruszkę w Nowej Białej pozew o zapłacenie kwoty 100 zł.
Na postawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8 lutego 1899 godz. $8^1/_2$, sala Nr. I.
Celem strzeżenia praw Wojciecha Gaździaka, ustanawia się pana Tadeusza Szewczyka w Maniowach kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, oddział I.
Krościenko, dnia 12 stycznia 1899.

L. cz. T. 51/98 4 (541 3—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę Herminy z Waydowiczów Kokickiej postępowanie amortyzacyjne wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zaginionej książeczki gal. kasy oszczędności Nr. 55.381 oznaczonej, na sumę 2486 zł. 6 ct. opiewającej a dnia 4 lipca 1892 na imię Herminy Kokickiej wystawionej, by w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej części Gazety lwowskiej licząc, takową sądowi tutejszemu przedłożył i prawa swe do takowej wykazał, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącej za umorzoną uznaną będzie.
Lwów, dnia 28 listopada 1898.

L. cz. T. 24/98 2 (524 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa posiadacza kwitu zastawniczego kasy oszczędności miasta Przemyśla Nr. 9444 na zegarek srebrny, zastawiony 6 czerwca 1898 za kwotę 6 zł., aby takowy w ciągu jednego roku sądowi przedłożył, gdyż inaczej kwit ten uznanym będzie za nieważny.
Przemyśl, 5 stycznia 1899.

L. cz. Cb III. 36/99 (1) (743)
Niewiadomym z życia i miejsca pobytu Autoninie i Julii Schaszkównym w procesowej sprawie toczącej się przed c. k sądem powiatowym w Białej przeciw Antoninie i Julii Schaszkównym o wystawienie kwitu ekstabulacyjnego względnie o zapłacenie sumy 20 zł. w. a. ma być doręczoną uchwała z dnia 21 stycznia 1899 r. l. cz. Cb. III 36/99 (1), którą wznaczono termin na dzień 7 lutego 1899 r. godz. 9 rano w sali rozpraw nr. 17 II. piętro.
Ponieważ niewiadomo gdzie Antonina i Julia Schaszkówne przebywają, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie pana dr. A. Plesnera adwokata w Białej.
Tenże kurator zastępywać będzie Antoninę i Julię Schaszkówne w rzeczonej sprawie, na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Biała, dnia 21 stycznia 1899.

L. 8001 ex 1899.

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości w myśl §. 42. część I. przepisów wykonawczych do ustawy wojskowej plan podróży i czynności komisyi poborowych, ustanowionych dla głównego poboru wojskowego w roku 1899 w Galicyi.

C. i k. Komenda I. korpusu w Krakowie.

Nr. okręgu uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat dla którego pobór odbywa się	Miejsce poboru	Liczba popisowych którzy staną na placu poboru	Dnie podróży w miesiącu: lutym	Dnie podróży w miesiącu: marcu	Dnie podróży w miesiącu: kwietniu	Dnie czynności w miesiącu: marcu	Dnie czynności w miesiącu: kwietniu
		Podgórze	Podgórze		28 z Krakowa do Podgórza			1, 2, 3, 4.	
		Bochnia	Bochnia			5 do Bochni		6, 7. 8, 9, 10. 11, 13, 14, 15, 16. 17. 18.	
		Kraków miasto	Kraków			19 do Krakowa		20, 21, 22, 23, 24. 27, 28.	
	1	Chrzanów	Krzeszowice				4 do Krzeszowic		5, 6, 7, 8.
			Chrzanów				9 do Chrzanowa		10, 11, 12, 13, 14, 15.
			Jaworzno				16 do Jaworzna		17, 18.
		Wieliczka	Wieliczka				19 do Wieliczki		20, 21, 22, 24, 25($^1/_2$).
13.			Dobczyce				25($^1/_2$) do Dobczyc 30 do Krakowa		26, 27, 28, 29.
	2	Kraków powiat	Kraków					1. 2, 3, 4, 6, 7. 8, 9.	
		Gorlice	Gorlice		28 z Nowego Sącza do Gorlic			1, 2, 3, 4, 6, 7,	
			Biecz			8 do Biecza		9, 10, 11.	
		Grybów	Grybów			12 do Grybowa		13, 14 15, 16, 17, 18.	
			Muszyna			19 do Muszyny		20, 21($^1/_2$).	
	1	Nowy Sącz	Nowy Sącz			21($^1/_2$) do Nowego Sącza		22, 23, 24, 27, 28.	5, 7, 8.
		Nowy Targ	Nowy Targ				9 do Nowego Targu		10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 18.
20.		Limanowa	Limanowa				19 do Limanowy 30 do Nowego Sącza		20, 21, 22, 24, 25, 26, 27, 28, 29.
		Żywiec	Żywiec		28 z Wadowic do Żywca	12 do Zatora		1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11,	
		Wadowice	Zator			15 do Kalwaryi		13, 14.	
			Kalwarya			21 do Wadowic		16, 17, 18, 20.	
			Wadowice				5 do Oświęcimia	22, 23, 24, 27, 28, 29.	
		Biała	Oświęcim				9 do Białej		6, 7, 8.
	1		Biała				16 do Kęt		10, 11, 12, 13, 14, 15.
			Kęty				20 do Makowa		17, 18, 19.
		Myślenice	Maków				20 do Jordanowa		21, 22.
			Jordanów				26 do Myślenic		24, 25.
56.			Myślenice				30 powrót do Wadowic		27, 28, 29.
		Dąbrowa	Dąbrowa		28 z Tarnowa do Dąbrowy	10 do Wojnicza		1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9.	
		Brzesko	Wojnicz			16 do Brzeska		11, 13, 14, 15.	
			Brzesko			29 do Tarnowa		17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28.	
	1	Tarnów	Tarnów						5, 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20,
		Pilzno	Pilzno		28 z Tarnowa do Pilzna			1, 2, 3, 4, 6.	
			Brzostek			7 do Brzostka, 11 do Jasła		8, 9, 10.	
57.	2	Jasło	Jasło			25 powrót do Tarnowa		13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24.	

C. i k. Komenda X. korpusu w Przemyślu.

Nr. okręgu uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat dla którego pobór odbywa się	Miejsce poboru	Liczba popisowych którzy staną na placu poboru	Dnie podróży w miesiącu: lutym	Dnie podróży w miesiącu: marcu	Dnie podróży w miesiącu: kwietniu	Dnie czynności w miesiącu: marcu	Dnie czynności w miesiącu: kwietniu
	1	Żydaczów	Mikołajów		28 ze Stryja do Mikołajowa	5 z Mikołajowa do Żydaczowa		1, 2, 3, 4.	
			Żydaczów			11($^1/_2$) powrót do Stryja		6, 7, 8, 9, 10, 11($^1/_2$).	
		Kałusz	Kałusz		28 ze Stryja do Kałusza	12 z Kałusza do Rożniatowa		1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11.	
		Dolina	Rożniatów			16 z Rożniatowa do Doliny		13, 14, 15.	
	2		Dolina			22($^1/_2$) z Doliny do do Bolechowa		17, 18, 20, 21, 22($^1/_2$).	
			Bolechów			29 z Bolechowa do Stryja		23, 24, 27, 28.	
9.		Stryj	Stryj				13($^1/_2$) do Skolego		5, 7, 8, 10, 11, 12, 13($^1/_2$).
			Skole				19($^1/_2$) do Stryja		14, 15, 17, 18, 19($^1/_2$).
		Dobromil	Bircza		28 do Birczy	5 do Dobromila		1, 2, 3, 4.	
			Dobromil			10 do Brzozowa		6, 7, 8, 9.	
	1	Brzozów	Brzozów			18 do Dynowa		11, 13. 14, 15, 16. 17.	
			Dynów			24 do Krzywczy		20, 21, 22. 23.	
10.		Przemyśl	Krzywcza			29($^1/_2$) do Przemyśla		27, 28, 29($^1/_2$)	
			Przemyśl						5, 7, 8, 10, 11, 12, 14, 15.
		Ropczyce	Ropczyce		28 do Ropczyc	8($^1/_2$) do Dębicy		1, 2, 3, 4, 6, 7, 8($^1/_2$).	
			Dębica			12 do Mielca		9, 10, 11.	
		Mielec	Mielec			24 do Rzeszowa	4 do Sokołowa	13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23.	
	1		Sokołów				9 do Kolbuszowy		5, 6, 7, 8.
		Kolbuszowa	Kolbuszowa				16 do Tarnobrzega		10, 11, 12, 13, 14, 15.
		Tarnobrzeg	Tarnobrzeg				26 powrót do Rzeszowa		17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25.
40.	2	Strzyżów	Strzyżów		28 z Rzeszowa do Strzyżowa	9 powrót do Rzeszowa		1, 2, 3, 4, 6, 7, 8.	
		Rzeszów	Rzeszów					10, 11, 13. 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24.	

Nr. okręgu uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat dla którego pobór odbywa się	Miejsce poboru	Liczba popisowych którzy staną na placu poboru	Dnie podróży w miesiącu: lutym	Dnie podróży w miesiącu: marcu	Dnie podróży w miesiącu: kwietniu	Dnie czynności w miesiącu: marcu	Dnie czynności w miesiącu: kwietniu
45.	1	Lisko	Lutowiska		28 z Sanoka do Lutowisk	3 do Ustrzyk dolnych		1, 2.	
			Ustrzyki dolne			7 do Baligrodu		4, 6.	
			Baligród			11 do Liska		8, 9, 10.	
			Lisko			17 do Sanoka		13, 14, 15, 16.	
		Sanok	Sanok				6 do Rymanowa	18, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29.	
			Rymanów				11(1/2) do Krosna		7, 8, 10, 11(1/2).
		Krosno	Krosno				23 powrót do Sanoka		12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22.
77.	1	Drohobycz	Drohobycz		28 z Sambora do Drohobycza	15(1/2) do Sambora		1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15(1/2).	
		Sambor	Sambor				4 do Staregomiasta	16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28.	
		Staremiasto	Staremiasto				13 do Turki		5, 7, 8, 10, 11, 12.
		Turka	Turka				25 powrót do Sambora		14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24.
89.	1	Rudki	Komarno		28 z Gródka do Komarna	6(1/2) do Rudek		1, 2, 3, 4, 6(1/2).	
			Rudki			11 do Sądowej Wiszni		7, 8, 9, 10.	
		Mościska	Sądowa Wisznia			17 do Mościsk		13, 14, 15, 16.	
			Mościska			25 do Gródka		18, 20, 21, 22, 23, 24.	
		Gródek	Gródek				9 do Janowa	27, 28.	5, 7, 8.
			Janów				13 do Jaworowa		10, 11, 12.
		Jaworów	Jaworów				20 do Krakowca		14, 15, 17, 18, 19.
			Krakowiec				26 powrót do Gródka		21, 22, 24, 25.
	2	Rawa	Rawa		28 z Gródka do Rawy	15 powrót do Gródka		1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14.	
90.	1	Nisko	Nisko		28 z Jarosławia do Niska	9(1/2) do Leżajska		1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9(1/2).	
		Łańcut	Leżajsk			15(1/2) do Łańcuta		10, 11, 13, 14, 15(1/2).	
			Łańcut			29 do Jarosławia		16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28.	
		Jarosław	Jarosław				18 do Sieniawy		5, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17.
			Sieniawa				23 powrót do Jarosławia		19, 20, 21, 22.
	2	Cieszanów	Cieszanów				10 z Jarosławia do Cieszanowa		11, 12, 13, 14, 15.
			Lubaczów				16 Lubaczów 23 powrót		17, 18, 19, 20, 21, 22.

C. i k. Komenda XI. korpusu we Lwowie.

Nr. okręgu uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat dla którego pobór odbywa się	Miejsce poboru	Liczba popisowych którzy staną na placu poboru	Dnie podróży w miesiącu: lutym	Dnie podróży w miesiącu: marcu	Dnie podróży w miesiącu: kwietniu	Dnie czynności w miesiącu: marcu	Dnie czynności w miesiącu: kwietniu
15.	1	Zbaraż	Zbaraż		28 z Tarnopola do Zbaraża			1, 2, 3, 4, 6, 7, 8.	
		Skałat	Skałat			9 ze Zbaraża do Skałata		10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18.	
		Trembowla	Trembowla			19 ze Skałata do Trembowli		20, 21, 22, 23, 24, 27, 28.	
		Tarnopol	Tarnopol			29 powrót do Tarnopola			5, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22
24.	1	Peczeniżyn	Peczeniżyn		28 z Kołomyi do Peczeniżyna			1, 2, 3, 4.	
		Kossów	Kossów			5 z Peczeniżyna do Kossowa		6, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14.	
		Kołomyja	Kołomyja			15 z Kossowa do Kołomyi		16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28.	
		Sniatyn	Sniatyn				16 z Wyżnicy do Śniatyna, 27 do Kołomyi		17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25, 26.
30.	1	Sokal	Sokal		28 ze Lwowa do Sokala			1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11.	
		Żółkiew	Żółkiew			12 z Sokala do Żółkwi		13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23.	
		Lwów miasto	Lwów			24 z Żółkwi do Lwowa		27, 28.	5, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14.
		Lwów powiat	Lwów						15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25, 26.
55.	1	Buczacz	Buczacz		28 z Brzeżan do Buczacza			1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16.	
		Podhajce	Podhajce			17 z Buczacza do Podhajec		18, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29.	
		Brzeżany	Brzeżany			30 z Podhajec do Brzeżan			5, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15.
		Przemyślany	Przemyślany				16 z Brzeżan do Przemyślan, 21 do Glinian		17, 18, 19, 20.
			Gliniany				27 z Glinian powrót		22, 24, 25, 26.
	2	Rohatyn	Rohatyn		28 z Brzeżan do Rohatyna	16 z Rohatyna do Bóbrki		1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15	
		Bóbrka	Bóbrka			28 z Bóbrki powrót		17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 27.	
58.	1	Horodenka	Obertyn		28 ze Stanisławowa do Obertyna			1, 2, 3, 4.	
			Horodenka			5 z Obertyna do Horodenki		6, 7, 8, 9, 10, 11.	
		Bohorodczany	Bohorodczany			12 z Horodenki do Bohorodczan		13, 14, 15, 16, 17, 18.	
		Nadwórna	Nadwórna			19 z Bohorodczan do Nadwórny		20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29.	
		Stanisławów	Stanisławów			30 z Nadwórny do Stanisławowa			5, 7, 8, 10, 11, 12, 13
		Tłumacz	Tłumacz				14 do Tłumacza 27 do Stanisławowa		15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25, 26.
80.	1	Brody	Brody		28 ze Złoczowa do Brodów			1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13.	
			Załośce			14 do Załoziec		15, 16, 17, 18, 20.	
		Złoczów	Zborów			21 z Załoziec do Zborowa		22, 23, 24, 27, 28, 29.	
			Złoczów			30 ze Zborowa do Złoczowa			5, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 18,
	2	Kamionka str.	Kamionka str.		27 i 28 ze Złoczowa do Kamionki	15 i 16 powrót do Złoczowa		1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14.	

Nr. okręgu uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat dla którego pobór odbywa się	Miejsce poboru	Liczba popisowych którzy staną na placu poboru	Dnie podróży w miesiącu			Dnie czynności w miesiącu	
					lutym	marcu	kwietniu	marcu	kwietniu
95.	1	Husiatyn	Husiatyn		28 z Czortkowa do Husiatyna			1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11.	
		Borszczów	Borszczów			12 z Husiatyna do Borszczowa		13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21(½).	
			Mielnica			21(½) do Borszczowa do Mielnicy		22, 23, 24, 27, 28.	
		Czortków	Czortków			29 z Mielnicy do Czortkowa			5, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15.
	2	Zaleszczyki	Tłuste		28 z Czortkowa do Tłustego	5 z Tłustego do Zaleszczyk		1, 2, 3, 4.	
			Zaleszczyki			10 [illegible] Kotzmania		6, 7, 8, 9.	

C. k. galicyjskie Namiestnictwo. Lwów, dnia 26. stycznia 1899.

L. 10061.

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośnii i Hercogowinie c. k Namiestnictwo na podstawie reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 27 stycznia 1898 l. 3344 zarządza pod względem przywozu zwierząt z Bośnii i Hercogowiny do Galicyi co następuje:

Przywóz świń do Galicyi jest wzbroniony z powiatów: Bos Dubica, Bos. Gradiska, Cazin, Krupa, Breka i Bjelina.

Co do przywozu do Galicyi świń żywych z innych powiatów Bośnii i Hercogowiny, tudzież świń bitych (mięsa wieprzowego) obowiązują te same przepisy, jak i co do przywozu tych zwierząt, względnie mięsa wieprzowego z Węgier.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które obowiązuje od 4 lutego 1899 w miejsce tutejszego obwieszczenia z 4 stycznia 1899 l. 4 3, karane będą według ustawy z 24 maja 1882 (Dz u. p. Nr. 51) przy zastosowaniu §. 45 ustawy z 29 lutego 1880 i odnośnego rozporządzenia wykonawczego z 12 kwietnia 1880 (Dz. u. p. Nr. 35 i 36).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 1 lutego 1899.

L. 10.060

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na obecny stan zakaźnych chorób zwierzęcych na Węgrzech i Kroacyi-Slawonii, c. k. Namiestnictwo na podstawie reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewn. z dnia 27. stycznia 1899 l. 3.345, znosząc swe rozporządzenie z 18. grudnia 1898 l. 113.850, postanawia aż do odwołania, co następuje:

A) Z powodu panującej **na Węgrzech**

1. **zarazy płucnej** zakazuje się wprowadzania (przywozu i przypędu) bydła rogatego z następujących komitatów*:* Arva, Liptó, Nyitra i Trencsen;

2. **zarazy pyskowo-racicowej** zakazuje się wprowadzania (przywozu i przypędu) do Galicyi odżuwaczy (rogacizny, owiec, kóz) i świń z komitatu **Maros-Torda;**

3. z powodu **zarazy „pomoru świń"** zakazuje się wprowadzania (przywozu i przypędu) do Galicyi nierogacizny z następujących zarazą tą zapowietrzonych obszarów Węgier, a mianowicie:

a) z komitatów: Abanj-Torna, Alsó-Fehér, Arad, Bereg, Bihar, Borsod, Gömör-Kishont, Komárom, **Marós-Torda**, Nagy-Küküllő, Nógrád, Pest-Pilis-Solt-Kiskun, z wyjątkiem zakładu tuczenia świń w Kőbanya (Steinbruch), Pozsony, Sáros, Somogy, Szabolcs, Szatmár, Szeben, Temes, Tolna, Torontál, Udvarhely, Ung, Vas, Veszprém, Zala i Zemplén, dalej

b) z król. woln. miast: Debreczen, Kolozsvár, Komárom, Maros-Vásárhely, Szabadka, Szatmár-Nemeti, Szeged i Ujvidek.

B) Z powodu panującej w **Kroacyi-Slawonii**

1. zarazy **„pomoru świń"** zakazuje się wprowadzania do Galicyi nierogacizny z komitatów Belovar-Kreutz i Varasdin;

2. zarazy **„ospy owczej"** zakazuje się wprowadzania (przywozu i przypędu) do Galicyi owiec z komitatów Modrus-Fiume i Lika-Krbava z miastem Carlopago.

Wprowadzanie do Galicyi świń chudych do chowu lub na handel przeznaczonych (Futter-Laufer-Handelschweine) wzbronione jest i nadal z całych Węgier, tudzież z Kroacyi-Slawonii.

Postanowienia dotyczące przywozu do Galicyi, **a mianowicie do rzeźni miast:** Jarosławia, Kołomyi, Krakowa, Lwowa, Nowego-Sącza, Podgórza, Przemyśla, Stanisławowa, Stryja, Tarnowa i Żywca żywych świń tuczonych i półtuczonych t j. takich, które mają za życia co najmniej 120 kg. wagi, celem natychmiastowego wybicia ich z innych od zarazy pyskowo-racicowej i pomoru świń wolnych obszarów Węgier i Kroacyi-Slawonii, tudzież przywozu świń bitych (mięsa wieprzowego) z nerkami i nienaruszonym tłuszczem okołonerkowym pozostają i nadal niezmienione.

Przywóz do Galicyi bydła rogatego z innych od zarazy płucnej i pyskowo-racicowej wolnych obszarów Węgier i Kroacyi-Slawonii dozwolony jest wyłącznie kolejami żelaznemi przy zachowaniu przepisów paszportowych i przepisu o ruchu bydła.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które obowiązuje **od dnia 4. lutego 1899,** karane będą według ustawy z dnia 24. maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51) przy zastosowaniu §. 46 ust. z dnia 29. lutego 1880 i odnośnego rozporządzenia wykonawczego z dnia 12. kwietnia 1880 (Dz. u. p. Nr. 35 i 36).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 1. lutego 1899.

L. cz. C. I. 162/98 (753 1—3)

Przeciw Jędrzejowi Duszkiewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Mielcu przez Antoniego Slinę pozew o zniesienie spólności posiadłości lwh. 16 gminy Chrząstów lub zapłacenie 500 zł.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin na 7 lutego 1899 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw kuranda, ustanawia się pana adw. dr. Brzeskiego w Mielcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jegoj koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w, sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 13 stycznia 1899.

L. 467. pr. (309 2—3)

W tych dniach wyszedł nakładem c. k. Namiestnictwa szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1899.

Podręcznik ten, obejmujący 71 arkuszy druku, można nabyć w Administracyi Gazety Lwowskiej i we wszystkich c. k. Starostwach po ustanowionej cenie 2 zł. 50 ct.

Lwów, dnia 12 stycznia 1899.

L. cz. Ns. VII. 487/98 (1) (626 1—3)

W depozycie karnym c. k. sądu obwodowego w Wadowicach znajdują się kosztowności, gotówka i ruchomości do niewiadomych właścicieli należące mianowicie:

Ze sprawy Jana Szczepanika o kradzież dwie sztuczki barchetu, jedna koloru niebieskiego w białe paski, druga koloru brązowego.

Ze sprawy Józefy Buryańskiej o kradzież dwie nitki korali.

Ze sprawy Jana Zucha o kradzież łyżeczka srebrna.

Ze sprawy Katarzyny Guzik i spóln. kwota 2 zł. 42 ct. a. w. uzyskana ze sprzedaży cukru i sukna.

Ze sprawy Franciszka Włodarskiego i spól. o morderstwo i kradzież trzy nitki korali.

Ze sprawy Józefa Bieleckiego o kradzież uzyskana ze sprzedaży zimowego paletota kwota 7 zł. 20 ct a. w.

Ze sprawy Maryi Korlackiej o kradzież zegarek srebrny z łańcuszkiem srebrnym.

Wzywa się właścicieli tych rzeczy aby w przeciągu roku od dnia umieszczenia po raz trzeci niniejszego edyktu w dzienniku urzędowym Gazety lwowskiej swoje prawa własności wykazali.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VII.

Wadowice, dnia 4 stycznia 1899.

L. cz. III. 694/97 8/I (538 1—3)

W sporze sumarycznym firmy Clayton & Schuttleworth przeciw Agnieszce Brodzkiej pto 75 zł. z pn. ustanawia się na wniosek powódki kuratorem niewiadomej z miejsca pobytu Agnieszki Brodzkiej adw. dr. Witkowskiego we Lwowie, a zastępcą adw. dr. Czarnika we Lwowie.

O tem się ją zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział I.

Lwów, dnia 29 listopada 1898.

L. cz. C. 6/99 2 (701 1—3)

Przeciw Wojciechowi Gaździakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krościenku przez Walentego Kołodzieja w Nowej Białej pozew o zapłacenie kwoty 100 zł.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8 lutego 1899 godz. 8½, sala Nr. I.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Gaździaka, ustanawia się pana Tadeusza Szewczyka w Maniowach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krościenko, dnia 12 stycznia 1899.

(638 1—3)

Pan dr. Mendel Meerengel wpisany został z dniem 23 grudnia 1898 na listę adwokatów z siedzibą w Buczaczu.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Lwów, dnia 23 grudnia 1898.

L. cz. C. 12/99 3 (702 1—3)

Przeciw Janowi Wojdzie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krościenku przez Jakóba Harlaka pozew o unieważnienie aktu darowizny.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 8 lutego 1899, 8½ rano.

Celem strzeżenia praw Jana Wojdy, ustanawia się pana Szymona Kozielca w Tylmanowy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krościenko, dnia 21 stycznia 1899.

L. cz. C. II. 225/98 4 (688)

Przeciw Gittli Holder zamężnej Sokal przedtem w Tyśmienicy zamieszkałej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k sądu powiatowego w Tyśmienicy przez adwokata dr. Jana Mandyczewskiego w Stanisławowie pozew o 357 zł. w. a. z pn.

Na podstawie pozwu została wyznaczoną audyencya na dzień 21 lutego 1899 godzinę 9 przed poł. w tymże sądzie biuro Nr. II.

Celem strzeżenia praw Gittli Holder zamężnej Sokal, ustanawia się pana Leona Morgensterna w Tyśmienicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyśmienica, dnia 23 stycznia 1899.

L. cz. C. II. 9/99 (1) (651)

Przeciw Floryanowi Kwolek, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krośnie przez Katarzynę z Kuźnarów Kwolek pozew o uznanie prawa własności 2/4 części realności Nl. 99 lwh 272 ks. gr. gm. Kombornia objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie audyencyę na dzień 23 lutego 1899 o godz. 8 rano w sali rozpraw Nr. 9.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Floryana Kwolka ustanawia się pana dr. Roberta Pawłowskiego, adwokata w Krośnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krosno, dnia 13 stycznia 1899.

L. cz. C. I. 5|99 1 (679 1—3)

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Leibie Kobak, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowcu przez Leibę Krattera i Samuela Schwarza z Kochanówki pozew o 116 zł. 50 ct. w. a. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tutejszym sądzie termin na dzień 24 lutego 1899 godzinę 4 po południu.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leiby Kobaka, ustanawia się pana Abrahama Gerstenfelda w Krakowcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leibę Kobaka w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krakowiec, dnia 5 stycznia 1899.

L. cz. III. 19/97 3/V. (580 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie oddział V. wzywa posiadacza karty wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Rzeszowie z daty 13 września 1887 na imię Walentego Kapicy i na kwotę 100 zł. opiewającej zapisanej w księdze głównej rzeczonego Towarzystwa Nr. V. na stronicy 104 aby takową w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dnia od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej" w tut. sądzie złożył lub prawa swe do takowej wykazał, gdyż po upływie bezskutecznym tego czasu wyż wspomniana karta wkładkowa za nieważną i mocy prawnej pozbawioną uznaną będzie.

Rzeszów, 21 kwietnia 1898.

Doniesienia prywatne.

Wspierajcie przemysł krajowy

Żądajcie wszędzie tutek Niemojowskiego

odznaczonych dwoma medalami zasługi.

Należy strzedz się przed naśladownictwem.

Najtańszem i najlepszem źródłem zakupu wszelkiego rodzaju **papierów i przyborów szkolnych i kancelaryjnych,** oraz towarów wchodzących w zakres palenia, jest sklep 732

S. W. Niemojowskiego, Lwów, plac Maryacki 8.

Szczegółowe cenniki rozsyła się franko.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem dwa centy.

Praktykanta poszukuje Księgarnia Polska, we Lwowie, plac Maryacki l. 11. 123

U Troczyńkiego w Pasażu Hausmana

Funt Herbatników 60 ct.
„ Karmelków 40 ct.
„ Pomadek 60 ct.
„ Czekoladek guldena.

Folwark

ładnie zagospodarowany, obszaru 70 morgów, korzystnie do sprzedania. — Bliższa wiadomość w kancelaryi adwokatów Lisiewiczów, Lwów, Wałowa 23 (Bernardyńska 3). 63

Dywany perskie i portyery

prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupnje i wypożycza, jakoteż przyjmuje do przechowania Skład dywanów „AU LOUVRE“ Lwów, ul. Sykstuska l. 6.

Ulgi w spłatach wedle umowy.

Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie. 835



Do P. T. Właścicieli koni!

Jeżeli Wielmożny Pan zamierza dobrze i tanie **dery na konie** kupić, zechce Wielmożny Pan udać się do składu dywanów AU LOUVRE Lwów, Sykstuska 6



Tamże znajdzie Wielm. Pan ogromny wybór der po zdumiewająco niskich cenach.

Na prowincyę wysyłamy na żądanie nasze bogate ilustrowane cenniki gratis i franko.

Nakładem c. k. Namiestnictwa wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

wraz

z W. Ks. Krakowskiem

na rok

1899

można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie **2 zł. 50 ct.,** na prowincyę z przesyłką pocztową (poleconą) **2 zł. 75 ct.** (dla c. k. urzędów zł. 2.60).

L. 124 **Konkurs**

Wydział Rady powiatowej w Nowym Targu ogłasza konkurs na posadę lekarza okręgowego w Poroninie z płacą 500 zł. i ryczałtem na objazdy 300 zł. w. a rosznie.

Nowy ten okręg sanitarny będzie obejmować gminy: Poronin, Zubsuche, Murzasichle, Kościeliska, Biały Dunajec, Bukowinę, Brzegi, Gliczarów tudzież tą część gminy Zakopanego, która nie należy do rejonu zdrojowego.

Wymagania od kandydata i obowiązki lekarza okręgowego są określone ustawą z dnia 2 lutego 1891 nr. 17 Dz. u. kr. i rozporządzeniem wykonawczem nr. 82 Dz. u. kr. z roku 1891, przyczem się zastrzega, że lekarz ten musi bezwarunkowo stale t. j. przez cały rok mieszkać w Poroninie (nie w Zakopanem).

Podanie (z dołączeniem świadectw) o powyższą posadę, która w pierwszzm roku jest prowizoryczną, należy wnosić do Wydziału Rady powiatowej w Nowym Targu najpóźniej do 15 lutego 1899.

Z Wydziału powiatowego.

Nowy Targ, dnia 21 stycznia 1899.

Prezes: Ks. Krawczyński.

Tanie i dobre

nasze **konserwy z jarzyn** w puszkach blaszanych, hermetycznie zamkniętych (groszek cukrowy, fasolka szparagi, pomidory, pieczarki, soki, kompoty, marmolady itp.), które przez trzyletnie istnienie fabryki na krajowych i zagranicznych wystawach zyskały **2 złote i 3 srebrne medale,** są do nabycia we Lwowie, w Krakowie i na prowincyi we wszystkich lepszych handlach artykułów spożywczych.

Fabryka konserwów **i ogród handlowy w Lubyczy królewskiej** (poczta, telegraf i stacya kolei Lwów-Bełzec).

Resztki chodników i wysortowane dywany, portyery, firanki, kapy, koce, dery na konie, gobeliny i różne przedmioty dekoracyjne po cenach bajecznie tanich poleca 835

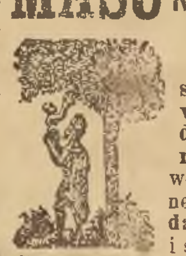
Skład dywanów „AU LOUVRE“

Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż H usmana)

Także i na raty bez podwyższenia cen.

Dla prowincyi cenniki gratis i franko.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN W PARYŻU.



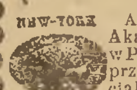
Maść ta leczy wrzodzianki, pryszcze, czerwoność, krosty węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Słoik 2½ franków we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN** 30, rue Louis de Grand.

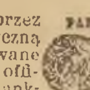
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha. Wewiórskiego, Rueckera, Ehrbara. — W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego 52

PIGUŁKI BLANCARDA

NA JODZIE ŻELAZA NIEZMIENNYM



Aprobowane przez Akademią medyczną w Paryżu, adoptowane przez Formularz oficialny francuzki, sankcionowane przez radę Medyczną w Petersburgu.



Posiadające równocześnie własności Jodu i żelaza, pigułki te skutkują wyłącznie, we wszystkich rodzajach chorób, które wywołuje zarodek skrofuliczny (*puchliny, zatkanie kanałów, humory, etc.*) słabości, przeciw którym, zwykłe żelazo jest zupełnie bezskutecznem; w Chlorozie (bladaczce), w Loucorrhée (*białych upławach*), w Amenorrhóe (*zatrzymanie zupełne lub częściowe regularności*), w Suchotach, w Syfilie organicznej etc. Ostatecznie podają one lekarzom środek terapeutyczny, nadzwyczaj silny, do podżywiania organizmu i do wzmacniania konstytucyi limfatycznych, słabych lub osłabionych.

N.B. — Jod nieczystego lub zepsutego żelaza, jest lekarstwem niepewnem, rozdrażniającem. Jako dowód czystości i autentyczności prawdziwych Pigułek Blancarda, żądać należy, naszą pieczęć na srebrze i podpis nasz niniejszy położony u spodu zielonej etykiety. *Blancard*

Aptekarz w Paryżu, RUE BONAPARTE, 40

WYSTRZEGAĆ SIĘ FAŁSZERSTW.

We Lwowie: w aptekach pp Mikolascha, Wewiórskiego i Ehrbara. 59

Wystawa ogólna 835



wschodnich i innych obcych i krajowych dywanów, portyer, firanek i chodników, otwarta przez cały dzień, w nocy zaś przy elektrycznem oświetleniu. Wstęp wolny. Zdumiewająco tanie ceny sa na wszystkich towarach nokładnie uwidocznione. Ulgi w spłatach wedle umowy. Uprasza się każdego kto coś zakupić pragnie, by wprzód obejrzał tę wystawę. Na prowincyę cenniki darmo i opłatnie. Listy adresować należy.

Skład dywanów „AU LOUVRE“, Lwów, ul. Sykstuska (Pasaż Hausmana).

Także i na raty bez podwyższenia cen dywany, portyery, chodniki, kołdry watowane, kapy na stoły i łóżka, koce, dery na konie, jakoteż wszelkie artykuły potrzebne do urządzenia domowego w składzie dywanów 835

„TEPPICHHAUS AU LOUVRE“

Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana)

Na prowincyę wysyła się cenniki gratis i franko.

Nowości w futrzanych towarach, kapeluszach, bluzach, rekawiczkach, welonach, koronkach i wstążkach po zadziwiająco niskich cenach.

„Maison de Nouveautes“ Madame Berta Fiedler, 835

Lwów, plac Kapitulny l. 3.

Pasy prawdziwe słuckie i Pashalisa

pasy rycerskie, karabele i spinki polskie w wielkim wyborze u

Juliana Dąbrowskiego

jubilera, ul. Teatralna .

Ostrzeżenie.

Mają być weksle rzekomo podpisem mojej żony pani Cilli Nebenzahl, urodzonej Rubinstein w obiegu, a że moja żona nigdy żadnych weksli nie akceptowała tudzież w obieg nie puszczała, przeto zwracam uwagę interesantów, **by weksle zpodpisem mojej żony nie przyjmowali, gdyż takowych ani ja ani moja żona płacić nie będziemy.**

Jakób Nebenzahl senior,

właściciel rafineryi w Gorlicach.

Ogłoszenie.

Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa zaliczkowego w Zakopanem odbędzie się we czwartek dnia 16 lutego 1899 o godzinie 10 rano w biurze Towarzystwa.

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1898.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej z wnioskiem o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1898
3. Zatwierdzenie uchwalonego przez Radę nadzorczą zysku za rok 1898.
4. Wybór czterech członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących.
5. Wnioski członków.

Zakopane, dnia 31 stycznia 1899.

Sekretarz: Jan Walczak, Prezes: W. Ciechomski.

Każdy prenumerator

Tygodnika Ilustrowanego

otrzyma w roku 1899 bez żadnej dopłaty

12 tomów DZIEŁ SIENKIEWICZA

w nowem wydaniu, obejmującem w 36-ciu 10-cio arkuszowych tomach (z wyjątkiem „Trylogii“), **wszystkie utwory autora „QUO VADIS“.** TYGODNIK ILUSTROWANY daje rocznie **przeszło 1200 ilustracyj** oraz **bezpłatne REPRODUKCYE KOLOROWE OBRAZÓW mistrzów naszych.** W roku 1899 drukowane będą jednocześnie **dwie powieści oryginalne** mianowicie ciąg dalszy wielkiej powieści historycznej p. t.

„KRZYŻACY“ Sienkiewicza

(której początek nowi prenumeratorzy nabywać mogą za guldena), oraz

„ARGONAUCI“

większa powieść E. Orzeszkowej.

W dodatku powieściowym, dołączanym co tydzień w arkuszach, rozpoczniemy z Nowym Rokiem pow. hist. głośnego pisarza węgierskiego **Jul. Wernera** p. t. **„Z Popiołów“.**

Prenumerata „TYGODNIKA ILUSTROWANEGO“ wraz z dodatkiem powieściowym i **12-tu** tomami dzieł **H. Sienkiewicza** wynosi:

we Lwowie		**w Galicyi** wraz z przesyłką poczt.	
kwartalnie . . .	3 złr. 60 ct.	kwartalnie . . .	3 złr. 75 ct
półrocznie . . .	7 „ 20 „	półrocznie . . .	7 „ 50 „
rocznie . . .	14 „ 40 „	rocznie . . .	15 „ — „

Prenumeratę przyjmują:

Główna Ajencya i Expedycya „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

PULS!

Najznakomitsze wyroby warszawskiej fabryki **Fryderyka Pulsa,** mającej wyrobioną światową sławę **w dziale perfumeryi i mydeł toaletowych,** reprezentuje wyłącznie na Galicyę i Wschód

S. W. Niemojowski

Główna sprzedaż w handlu S. W. Niemojowskiego, Lwów, plac Maryacki l. 8, oraz w pierwszorzędnych handlach lwowskich, krakowskich i prowincyonalnych.

Zlecenia zamiejscowe odwrotnie. 66

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Schellenbergowej Telefon Nr. 569. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich